DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 59. Sobota, 5 (17) Marca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— Listy przyjmują się tylko frankowane.—We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się w prost do Dyrekcji.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. - Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Marca.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Z decyzji Komitetu Ministrów Najwyżej zatwierdzonej, przedłużone zostało do końca r. bieżącego, udzielone czasowo w r. 1862 pozwolenie przywozu do Królestwa Polskiego wyrobów tabacznych z Ruskich fabryk bez obłożenia ich tamtejszemi banderolami, z zastrzeżeniem zachowania formalności, jakie poprzednio przepisane zostały.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,871 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Marca r. b. Józefowi Górskiemu, właścicielowi dóbr Usienniki, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Wołłowiczówce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,888 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Marca r. b. Wincentemu Białosuknia, właścicielowi dóbr Glinki-Duminowo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Lachowo i Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,130 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Marca r. b. Ludwice Morzkowskiej, właścicielce dóbr Bieliny, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Smogorzów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,644 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Marca r. b. Kazimierzowi Kruszewskiemu, właścicielowi dóbr Długie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Dobryszyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Nominacja.—Liczący się w jeździe armji, major Pęcherzewski, 19 lutego (3 marca) mianowany został wojennym naczelnikiem powiatu Przasnyskiego, w gubernji Płockiej, w miejsce podpułkownika Sołomachy 2, który przeznaczony został na dowódcę bataljonu uralskiego górniczego. (*Roz. do woj. okr. war.*)

Zaliczenie.—Przez najwyższy rozkaz z d. 26 lutego, zostający w dyspozycji komitetu urządzającego sprawy włościańskie w królestwie polskiem, podporucznik 4-go bataljonu strzelców, Tryfonow, zaliczony został do piechoty armji, z pozostawieniem przy tymże komitecie. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Marca.

W sprawie księstw naddunajskich, głównie zajmującej teraz umysły sfer politycznych, *Monitor wieczorny*, jak telegrafują z Paryża, pisze: „Obecne okoliczności nie odpowiadają przewidywaniom protokułu z 1859 r. Firman sułtański z 1861 r. poczynił pewne zastrzeżenia. Według tych zastrzeżeń, po ukończeniu rządów księcia Kuzy, miano zbadać, czy nienależałoby, roztropnemu ustępstwu uczynionemu tymczasowo przez Portę, nadać ostatecznego charakteru. Mocarstwa muszą się porozumieć, nim wydadzą wyrok w tym przedmiocie, a zgadzając się na zgromadzenie się konferencji w Paryżu, obrały najlepszą drogę do osiągnięcia tego celu." Według korespondencij z Paryża, konferencja do sprawy księstw naddunajskich, dla tego tak pospiesznie została zebrana, że rząd francuzki otrzymał wiadomość z Konstantynopola, iż Porta zamierzała na własną działać rękę i wysłać komisarzy do księstw. Jak donosi *Zeidl. Corr.* nie sama tylko Porta domaga się na konferencji aby zbadać osobistości rządu tymczasowego i ograniczyć jego władzę.

Niektórzy korespondenci berlińscy donosili, że udzielenie orderu legji honorowej następcy tronu austrjackiego, sprawiło wielkie wrażenie w Berlinie. *Nordd. A. Z.* powiada, iż raczej mogłoby wywołać zadziwienie w Berlinie, gdyby następca tronu austrjackiego nie otrzymał tego orderu po przesłaniu cesarzewiczowi francuzkiemu orderu św. Stefana. Wiadomość o tem udzieleniu orderu, mogła prędzej sprawić wrażenie we Florencji, mianowicie w obec szczegółów o interpelacji w izbie włoskiej margrabiego Pepoli, co do postawy rządu włoskiego w kwestjach europejskich, o której to interpelacji i odpowiedzi jen. La Marmora podawaliśmy krótką telegraficzną wiadomość. Marg. Pepoli dawał raczej rady gabinetowi florenckiemu jak ma postępować, aby trzymać się na równi z Austrją. Jenerał La Marmora wnosił z kilku słów margr. Pepoli, iż wie o ostatnich postanowieniach gabinetu włoskiego, ale nie wspomniał o jakich; a tymczasem we Florencji przypisywano tym postanowieniom wielką doniosłość. Wzmianka jen. La Marmora tam większe sprawiła wrażenie, iż jednocześnie zostały powołane rezerwy armji włoskiej na dwumiesięczne ćwiczenia wojskowe, a powołanie to, wskutku tej wzmianki znów, nabrało znaczenie, jakie starano się odjąć mu we Florencji.

Telegram z Peszty donosi, że projekt adresu izby niższej, odpowiadającego na reskrypt królewski, jak przewidywano, został odczytany na posiedzeniu tejże izby 14-go b. m. Adres ten powtarza i motywuje osnowę poprzedniego adresu tejże izby, a w końcu błagalnym tonem zwraca się do ojcowskich uczuć cesarza o spełnienie prośby kraju.

Według telegramu z Kiel, pomiędzy Prusami a Austrją zawarta została nakoniec konwencja etapowa, dotycząca dróg wojskowych dla pruskiej armji w księstwie Holsztynji, mianowicie z Hamburga do Rendsburgn i z Lubeki do Kiel.—Inny telegram z tegoż miasta podaje dosłowny tekst rozporządzenia króla pruskiego dla Szlezwigu, oznaczającego kary za czyny nieprzyjazne zwierzchniej władzy w Szlezwigu i Holsztynji, który poniżej podajemy.

Wegług telegramu z Szlezwigu, krążyła tam pogłoska, że książę Augustenburgski miał wieczorem 12-go udać się z Kiel do Noer; w skutku tego przedsięwzięto środki aby go aresztować skoro stanie na terytorjum księstwa szlezwickiego; lecz książę nie przybył tam, a zamierzona przy pogrzebie księcia Noer manifestacja, na dzień przedtem została wstrzymana. Pogrzeb odbył się spokojnie.

W elektorstwie hesko-kaselskiem dotąd nie może przyjść do porozumienia pomiędzy rządem a stanami. Jak donosi telegram z Kaselu, stany z rozkazu elektora zostały odroczone 14-go b. m. Ministrowie motywowali to odroczenie, chorobą monarchy, który nie może wziąć pod rozwagę ważnych przedstawień gabinetu. Stany uprzedzone o odroczeniu, poprzednio na tajnem posiedzeniu przyjęły następujące uchwały: „Zgromadzenie stanów w obec położenia kraju oświadcza: że rząd wbrew konstytucji krajowej, wbrew uchwale sejmu związkowego niemieckiego z 24 maja 1862 r. i wbrew danemu książęcemu słowu, odmawia przywrócenia krajowi jego praw. Rząd pomimo nieustannych wzywań reprezentacji krajowej, zaniedbuje interesa moralnej i materjalnej pomyślności kraju. Zgromadzenie stanów zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za nieuniknione następstwa takiego postępowania. Zgromadzenie stanów uchwala przeciwko poprzedniemu ministrowi sprawiedliwości p. Pfeiffer, i teraźniejszemu ministrowi sprawiedliwości panu Abée, oskarżenie o pogwałcenie konstytucji (a mianowicie nieodwołanie tymczasowych praw z 1851 r., odejmujących stanom współudział w mianowaniu sądu najwyższego), zatwierdza zaprojektowany już akt oskarżenia i wykonanie go porucza pozostającemu wydziałowi sejmowemu."

Pomimo świetnej mowy p. Rouhera w kwestji rolnictwa, kwestja ta na nowo została podniesiona na posiedzeniu francuzkiego ciała prawodawczego w d. 12-m b. m., z powodu poprawki lewicy, żądającej, aby zapowiedziane śledztwo co do stanu rolnictwa, było prowadzone przez parlament. Na wniosek jednak p. Vuitry, komisarza rządowego, izba odrzuciła tę poprawkę, pozostawiając rządowi prowadzenie pomienionego śledztwa.

Według telegramu z Londynu z 13-go, w dniu tym w izbie gmin toczyły się dalej rozprawy nad bilem reformy. Jako główny mówca przeciwko bilowi występował p. Lowe, któremu odpowiadał p. Villiers. Jak donosi telegram z 14-go, bil ten, po przemówieniu jeszcze p. Brighta, został przyjęty w pierwszem odczytaniu. Co do dalszych losów bilu, panowały w sferach parlamentarnych sprzeczne przewidywania. Bil ten powiększa liczbę wyborców o 400,000

w połowie z klasy robotników, a w połowie z klasy średniej, lecz nie zawiera żadnej zmiany nierównego rozdziału deputowanych pomiędzy hrabstwami i miastami. Przewidują iż silnie przeciwko niemu będą walczyli radykalni, których zadawalnia tylko w połowie i stronnictwo zachowawcze, które nie przebaczy mu jego dążeń demokratycznych, a do którego dołączy się część wigów.

Jak donoszą z Londynu, p. Adams, poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, zapewnił stanowczo lorda Clarendon, że rząd washingtoński nie dopuści najścia fenjenów na Kanadę.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje z Wiednia i Paryża.

---

* (Otwarcie gimnazjum i progimnazjów żeńskich w Warszawie). W uzupełnieniu artykułu zamieszczonego w Nr 51 naszego dziennika, podajemy poniżej mowy miane w d. 19 lutego (3 marca) przy otwarciu wspomnionych zakładów naukowych:

Mowa miana przez Wiłujewa, naczelnika warszawskiej Dyrekcji Naukowej.

Panowie! Obchodzona przez nas obecnie uroczystość, jest nowem świadectwem szczodrobliwości bez granic i niezachwianej stałości wspaniałomyślnego Monarchy naszego w przeprowadzeniu przez Niego wielkich zamiarów, mających na celu dobro poddanych. Jego nieustająca troskliwość z wysokości tronu śledzi bacznie to wszystko, co może przyczynić się do pomyślnego naszego rozwoju umysłowego i moralnego, jako głównego zarazem warunku naszego dobrobytu materjalnego. W najwyższych ukazach z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864 r. Najwyższą Wolą Monarchy Oswobodziciela, który powołał do życia obywatelskiego miliony swoich poddanych, wskazane zostały zasady, mające stanowić podstawę dla oświaty ludności w królestwie polskiem. Kochające serce Najmiłościwszego Monarchy postanowiło obsypać prawdziwie Monarszemi dobrodziejstwami wszystkich swoich poddanych w królestwie polskiem bez różnicy narodowości, wiary i pochodzenia. W tym celu, oraz w widokach, żeby dobrodziejstwa takowe przyniosły istotny pożytek całej ludności krajowej i żeby młode pokolenie każdej narodowości mogło pobierać nauki w swoim rodzinnym języku, wydany został jednocześnie Najwyższy rozkaz, polecający urządzenie osobnych szkół początkowych dla każdej narodowości a dla zakładów naukowych średnich, tak męzkich, jako też żeńskich, ułożenie projektów ustaw, odpowiednich Najwyższym zamiarom, mającym na celu nadanie wszystkim szkołom w królestwie, urządzenia, opartego na gruntownych zasadach pedagogicznych, zastosowanie szkół takowych do potrzeb różnych narodowości składających ludność królestwa i zapewnienie tejże ludności środków do gruntownego wykształcenia naukowego.

Projekta ustaw i etatów zakładów naukowych średnich, rozpoznane w komitecie do spraw królestwa i poniesione do Najwyższego uznania Najjaśniejszego Pana, otrzymały Najwyższą sankcję w d. 5 (17) stycznia roku bieżącego. Otóż nie upłynęło jeszcze od owej daty dwóch miesięcy, gdy w uroczystą rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, sprawcy obecnej uroczystości, z decyzji JW. Hrabiego Namiestnika, uszczęśliwieni, przystępujemy do otworzenia średnich zakładów naukowych żeńskich, tak w tutejszem mieście, jako też w innych miastach królestwa, a to według zasach, wskazanych w Najwyżej zatwierdzonej dla pomienionych zakładów ustawie, wprowadzenie której w wykonanie zgodnie z wolą Najdostojniejszego Monarchy, poda możność dzieciom płci żeńskiej ludności polskiej, nie rozstając się z domem rodzicielskim odbierać potrzebne dla kobiet wykształcenie umysłowe i moralne.

Istniejąca tu szkoła wyższa żeńska rządowa, otworzona w r. 1859, a obecnie przekształcona na gimnazjum żeńskie, dotychczas była w kraju jedynym rządowym żeńskim zakładem naukowym dla przychodnich uczennic. Na wzór rzeczonego zakładu w 1860 r. Najwyżej zakreślonem było urządzenie podobnych zakładów naukowych również w innych ważniejszych miastach królestwa; lecz nadzwyczajne wynikłe w kraju okoliczności, oddaliły zupełne urzeczywistnienie woli Monarszej, do obecnej, radosnej dla nas chwili. Siedmioletnie istnienie szkoły wyższej żeńskiej w Warszawie nie pozostało bez skutków; przyniósłszy bowiem pewną korzyść wychowaniu płci żeńskiej, wykazało zarazem usterki dawnego systemu wychowania, których uniknąć starano się usilnie w obecnej ustawie gimnazjów i progimnazjów żeńskich. Wszelako najlepsze zamiary nie osiągną pożądanego rezultatu, gdy wykonawcy nieprzejmą się ich duchem, gdy nierozbudzą w sobie tego szlachetnego zapału, który jedynie daje rękojmię powodzenia.

Dla tego też, my wszyscy, a szczególniej wy, nauczyciele i wychowawczynie, którzy przyjmujecie główny i bezpośredni udział w wychowaniu młodego pokolenia, mamy do spełnienia świętą i konieczną powinność, abyśmy za pomocą pracy umysłowej i gruntownego kształcenia, sposobili godnych członków rodziny, zdolnych do wychowywania pożytecznych i wiernych Monarsze obywateli; a gdy sumiennie spełnimy tę świętą dla nas powinność, wówczas błogosławieństwo Boże, którego wzywa nasz Najmiłościwszy Monarcha dla sprawy oświaty narodowej, nieustannie będzie nam towarzyszyło i pokrzepiało nas w ciągu trudnej, lecz obfitej w skutki działalności naszej.

Mowa miana przez A. Vievegera inspektora gimnazjum żeńskiego w Warszawie.

Panowie! Przekształcona w dzisiejszym uroczystym dniu na gimnazjum żeńskie, szkoła wyższa żeńska w Warszawie, była otwartą na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 20 sierpnia (1 września) 1859 r. ustawy. Względy jakie dały powód do otworzenia pomienionego zakładu naukowego wyłuszczone zostały przez ministra oświecenia publicznego w następujących słowach:

„Najjaśniejszy Pan raczył zwrócić swoją uwagę na to, że obmyślane dotychczas środki, wychowania dzieci płci żeńskiej, nie zupełnie odpowiadają potrzebom obecnego czasu. Zakłady naukowe zawdzięczające swoje istnienie i pomyślny rozwój wysokiej opiece Panującego Domu, są przeznaczone tylko dla dzieci jednego stanu, to jest szlachty i urzędników; osobom zaś stanu średniego po miastach gubernjalnych i powiatowych, zbywa na środkach do zapewnienia swoim córkom potrzebnego wykształcenia odpowiedniego skromnemu ich stanowi. Od tego jednak niewątpliwie zależy tak rozwój moralnych pojęć, o obowiązkach każdego, jako też możliwe udoskonalenie obyczajów w rodzinie i w ogóle całej cywilizacji na którą kobieta tak potężny wpływ wywiera.”

Otwarta na zasadzie pomienionej, Najwyżej zatwierdzonej ustawy, szkoła otrzymała nazwę „utrzymywanej od rządu szkoły wyższej żeńskiej w Warszawie.”

Skład jej w czasie otwarcia był następujący: przełożona, 4 damy klasowe, 12 nauczycieli i 10 nauczycielek.

Przedmioty wykładowe były następujące: nauka religji, języki polski, ruski, francuzki i niemiecki, arytmetyka, geografja, historja powszechna, wiadomości z nauk przyrodzonych, kaligrafja, nauka rysunku, roboty ręczne i śpiew; kurs nauk był sześcioletni. W pierwszym roku otworzono tylko 5 klas do których zapisało się uczennic 184. Z otworzeniem w następującym roku VI klasy, dodano 2 nauczycieli i dwie damy klasowe. Liczba uczennic powiększyła się do 249.

Tak znaczne powiększenie się liczby uczennic było powodem urządzenia czteroklasowego oddziału tejże szkoły, który na mocy decyzji J. O. Namiestnika Królestwa, otwartym został 9 (21 sierpnia) 1860 roku przy ulicy Freta. W roku szkolnym 186$^1/_2$ z powodu wynikłych w kraju nieporządków, wykład nauk w szkole żeńskiej został zawieszonym, oddział zaś szkoły zamknięty. Według ustawy od 8 (20) maja 1862 r. szkoła wyższa żeńska została zreorganizowaną i otrzymała nazwę szkoły wyższej żeńskiej rządowej. Do wykładanych przedtem przedmiotów dodano: geografję matematyczną, historję polską jako przedmiot oddzielny, pedagogikę i higienę.

Wskutek tego powiększono liczbę nauczycieli do 16, a nauczycielek do 12; szkołą zarządzała nadzorczyni pod kontrolą wizytatora. W roku szkolnym 186$^2/_3$ było uczennic 222. W takim samym stanie zakład rzeczony znajdował się i w następnym roku szkolnym.

W roku szkolnym 186$^4/_5$ szkoła oddaną została pod zwierzchni nadzór i opiekę naczelnika dyrekcji naukowej warszawskiej. W pomienionem roku było uczennic 355. W roku szkolnym bieżącym 186$^5/_6$, do obecnej reorganizacji szkoły. skład jej był następujący: przełożona, 7 dam klasowych, 12 nauczycieli, 11 nauczycielek, uczennic było 385.

W dzisiejszym dniu uroczystym, szkoła o której mowa, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 5 (17) stycznia r. b. Ustawy gimnazjów i progimnazjów żeńskich w Królestwie Polskiem, zamienia się na gimnazjum żeńskie o sześciu klasach.

...Teraz zwracam me słowa do was panowie i panie, którzyście byli naocznymi świadkami zaszłych w tym zakładzie przekształceń, streszczając w krótkości to co tu dopiero było powiedzianem, dla tem łatwiejszego ocenienia troskliwej opieki rządu.

Potrzeba szkół żeńskich mogących dać młodzieży żeńskiej ukształcenie gruntowne i dokładne, dla pobierających one niekosztowne, i przezto właśnie dla większej liczby młodzieży biedniejszej dostępne, oddawna uczuwać się dawała, tak w tem mieście, jak jeszcze więcej w innych stronach kraju tutejszego.

Do zaprowadzenia szkół odpowiadających wzmiankowanemu celowi potrzeba było:

1. Poświęcenia odpowiedniego funduszu stałego na utrzymanie szkół żeńskich bez oglądania się na wnoszoną opłatę; bo ta powinna być ile możności najmniejszą;

2. Postawienia szkół żeńskich pod ścisłą kontrolę co do wykonywania włożonych na nie obowiązków. Łatwo pojąć, że takim warunkom żadna szkoła prywatna w zupełności zadosyć uczynić nie mogła i nie może.

Dla tego uznając potrzebę szkół żeńskich, rząd Najjaśniejszego Najmiłościwiej nam dziś Panującego Monarchy, jeszcze w roku 1859 postanowił zaradzić jej przez założenie tej szkoły, a następującego roku przez otworzenie tu w Warszawie oddziału dodatkowego i na prowincji przez założenie szkół żeńskich po miastach znaczniejszych.

Nie trudno będzie ocenić to tak wielkie dobrodziejstwo rządu, który w zaprowadzonych szkołach żeńskich za tak małą opłatą, zamierzał podać gruntowną naukę, opartą na zasadach religji i moralności, udzielaną i kontrolowaną sumiennie.

Dla tego z żalem największym przychodzi wspomnieć, że szkoły te zbyt prędko, bo po roku istnienia swego zamknięte zostały.

W skutek przedsięwziętej reorganizacji w 1862 r. utrzymany został zaledwie tu jeden zakład.

Zamknięcie szkół żeńskich w r. 1861 jeszcze dotkliwiej dało uczuć ich potrzebę.

Tej potrzebie powtórnie zaradzając Najdobrotliwszy Monarcha jako wyrozumiały i pobłażliwy Ojciec ukazem z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864 r. rozkazał urządzić w królestwie polskiem potrzebną liczbę gimnazjów i progimnazjów żeńskich, które w ustawie z dnia 5 (17) stycznia r. b. zyskawszy Jego najwyższe zatwierdzenie i etaty dosięgające w ogóle sumy 70,000 rs., dziś w uroczysty dzień Jego Wstąpienia na Tron, jednocześnie w całym kraju otwarte zostają.

Do was się odzywam współpracownicy moi! którzy ze stanowiska swego powinniście dobrze pojmować ważność dla kraju i doniosłość instytucji zaprowadzonej! połączcie zemną usiłowania swoje dla zapewnienia krajowi tych błogich skutków jakie dobroczynna pieczołowitość Monarchy osiągnąć chciała.

A wy kochane dzieci, pobierając naukę w tym zakładzie, korzystajcie z tego dobrodziejstwa rządu, szczodrą wam podawanego dłonią, kształćcie serca wasze i wzbogacajcie umysł skarbami nauki na chwałę Bogu, na pociechę rodzicom, na pożytek własny i całego kraju, a w uczuciu i uznaniu Najwyższych łask Monarszych, zachowując na całe życie w sercach świętą wdzięczność dla Najmiłościwszego Cesarza i Jego Następcy, na cześć i pomyślność Jego wznieście teraz modły do Nieba w narodowym hymnie: „Боже Царя храни.” *(d. n.)*

* (Muzyka kościelna). Wczoraj o godzinie 4-tej po południu, podczas pasji w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, następujące dzieła były wykonane przez artystów i chór instytutu muzycznego: część „Stabat Mater” kompozycji Haydn'a; — dwa chorały z „Oratorjum” Mendelsohna i chorał Apolinarego Kątskiego, w którym solo na skrzypcach odegrał p. Górski, zaś sola były odśpiewane przez panny: Leichnitz, Estkowską i Drągowską, oraz przez pp. Ignatowskiego i Grzywińskiego.

* (Wieczory muzykalne.) Wczoraj, jak donosiliśmy, w resursie obywatelskiej odbył się wieczór muzykalny, na który zebrało się przeszło 500 osób. Głównie udział w nim brali: pan Kleczyński, który przed trzema dniami dawał koncert na fortepianie, w tejże sali resursy kupieckiej; pan Chęciński który deklamował „Pajaca” Kamińskiego i własną gawędę „Kołek bronowy”, deklamowaną przez niego w tejże sali na jego wieczorze deklamacyjno-muzykalnym; p. Szabliński, który odegrał na wiolonczeli „Łzę” Dobrzyńskiego i nad program mazurka Nowakowskiego; panna Graetz która śpiewała Poloneza, z „Hrabiny”, powtórzonego na żądanie i walca z „Fausta” Gounoda; pp. Cieślewski, Kozieradzki, oraz kwintet smyczkowy. P. Kleczyński, który jako nowość, miał niby być ozdobą tego wieczoru, gdyż tylko jego nazwisko było wydrukowane na programie, odegrał balladę Chopina, wielki polonez Chopina, który w swoim czasie tak został upowszechnio-

ny w Warszawie przez p. Zofję Bohrer, a któregośmy po niej nie słyszeli przez nikogo tak mistrzowsko wykonanym i nad program mazurka Chopina. Już to modą naszych rodaków artystów jest rzucanie się na Chopina, którego kompozycje, aby były dobrze wykonane, wymagają obok mistrzowskiego opanowania przez artystę instrumentu, jeszcze głębokiego uczucia, jakiego żadna szkoła nie nauczy. Myśli, w większej części kompozycij Chopina, tak są niejasne, mgliste, tak zlewają się jedne z drugiemi, iż trzeba własnem natchnieniem rozwikłać je, uwydatnić. Dla tego to, jedne i te same tego mistrza kompozycje, przez różnych artystów zupełnie sprzecznie są wykonywane, a szczerze wyznamy, że dla nas przynajmniej, Chopin najlepiej wychodzi z pod ręki kobiecej. Co do samego mechanizmu p. Kleczyńskiego, spostrzegliśmy w nim wielkie nierówności; wyraźnie dawało nam się uczuwać, że niektóre ustępy staranniej wypracowane, dokładniej uwydatniały myśl kompozytora; to daje błogą nadzieję, że przy dalszej pracy, młody ten fortepianista, może znakomicie postąpić. Zresztą w pobieżnej wzmiance nie przeceniamy tu gry p. Klecewskiego, zapisujemy tylko nasze wrażenia. Publiczność, wszystkich biorących udział w uprzyjemnieniu jej tego wieczoru, hojnie nadgradzała hucznemi, przeciągłemi oklaskami, a po ukończeniu części muzykalnej, przeszła do salonów dolnych, gdzie zastawione stoły gościnnie na nią oczekiwały, i gdzie mniej zadowolnieni z wrażeń słuchu, mogli uzupełnić zabawę.... wrażeniami smaku. — W resursie kupieckiej także ma się odbyć we wtorek wieczór muzykalny, urządzenie którego powierzono p. *A. Zarzyckiemu.* Artysta ten podobno ma wykonać następujące numera: polonez *Chopina*; Sonatę (apassiona) *Beethoveena*; marsz z Tannhänserów *Liszta*; barkarolę *Rubinsteina*, oraz dwie kompozycje *Mendelsohna*; oprócz tego będzie część wokalna. Bilety po 60 kopiejek dla członków, a po 1 rsr. k. 50 dla nieczłonków, są do nabycia w składach nut Senewalda i Gebethnera i Wolffa. *V.*

* (P. Bogdanow) wczoraj z powodu nagłej niedyspozycji, nie mogła wystąpić na scenę; widowisko przeto z tego powodu zmienione zostało, z powszechnym żalem wielbicieli talentu znakomitej balleriny.

* (Dzień Ś-go Józefa), który przypada 19-go b. m. czyli w przyszły poniedziałek, jest dniem szczególniej uprzywilejowanym! Warszawa przynajmniej obchodzi go co rok uroczyście, oddając radośny hołd Świętemu, który najprzód, jako patron wielu tutejszych Józefów wyprawia nam mnóstwo uczt a solenizantom płci obojej, sypie podarki z pełnych rąk, zanurzywszy je poprzednio w jubilerskich, bławatnych i galanteryjnych sklepach które na dzień ten szczególniej się przygotowują. Jakoż, przechodząc około wystaw sklepowych, zwłaszcza też galanteryjnych, jak Bednąwskiego naprzykład, sądzimy na chwilę, że to rok nowy, z kolendową paszczą otwartą na wszelkie podarki wrócił się znowu, lub że wielkanocne święta w połowie postu przypadły! Pełno tam rozmaitych śliczności i cacek przeznaczonych na wiązanie dla dużych i małych, sławnych i pospolitych, bogatych i hołyszowych Jozefów, w których wyborze pan Bednawski trzymał się utartej w dzisiejszym wieku zasady: „*utile dulci*" i obok wykwintnego gustu, pożytkiem opatrzył. Zostawiając każdemu z ciekawych lub interesowanych, obejrzenie z bliska tego bazaru wschodniego ukrytego w Warszawie przy Miodowej ulicy, zwrócimy jedynie uwagę na dwa nowe figielki, na dwie drobnostki, które kapryśna inwencja paryzka rzuciła na półki sklepowe ażeby zabawić niemi dorosłe dzieci... Mówimy to o maszynkach do zapałek, które za dotknięciem sprężyny, wypychają hucznie zapaloną już świéczkę i o plecionych ze skóry a oprawnych w róg jeleni szpicrutkach, mających służyć za dewizki do zegarków! Już to sklepy galanterji zagranicznej, mają obecnie wielki odbyt, zapewne z tej przyczyny, iż mniej zamożni, których zawsze i wszędzie przeważna znajduje się liczba, wolą tam kupić modne, ładne a niezbyt drogie towary, zostawiając bogatszym, kosztowniejszą już sprawę z modnemi sklepami jubilerskiemi, w których jak u p. Edwarda Jarockiego, Wejnerta i innych, znajdą oni wszystko co tylko gust wytworny i kunsztowny wyrób ze złota i klejnotów, „za złoto" wytworzyć mogą. Dla tego to pewnie, takie składy jak Bednawskiego, braci Lesserów i Arnold'a, przy każdych świętach i kolendzie, pełne są kupujących i dla tego również nagromadziły one i na święty Józef taką obfitość towaru. Zresztą, ten patron, który przez kilkanaście godzin, w samym środku wielkiego postu, pozwala rozkochanym pożenić się, a wesołym tańczyć przez noc całą, zasługuje na szczególne ze strony warszawian względy. *Al.*

* (Gazeta muzyczna i teatralna) w 24-ym numerze, zawiera następujące obwieszczenie od redakcji: „W prospekcie z dnia 3 września 1865 r. na *Gazetę muzyczną i teatralną*, ogłoszoną była prenumerata tylko na pół roku; dalsze istnienie pisma miało zależeć od wpływu, jaki wywrze na ogół nim interesowany i od przyjęcia, jakiego dozna od publiczności. Obecnie redakcja podaje do publicznej wiadomości: że wydawnictwo gazety muzycznej i teatralnej, z początkiem II-go kwartału r. b., t. j. od 1 kwietnia 1866 roku, zostaje zawieszonem."

* (Porównanie dochodu za miesiąc luty) 1866 r. *a*) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej: w roku 1865: z przewozu osób rs. 31,954 kop. 99½, z przewozu towarów rs. 84,719 kop. 68½, różne dochody rs. 18,319 kop. 71, razem rs. 134,994 k. 39; w r. 1866: z przewozu osób rs. 37,909 k. 22, z przewozu towarów rs. 100,505 k. 53, różne dochody rs. 6,113 k. 88, razem rs. 144,528 k. 63; w r. 1866 wjęcej rs. 9,534 k. 24. Od początku stycznia do końca lutego 1866 dochód wynosi rs. 304,972 k. 89, w tym samym czasie w r. 1865 dochód wynosił rs. 464,021 k. 54½, zatem w r. 1866 więcej o rs. 40,951 k. 34½; — *b*) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej: w r. 1865: z przewozu osób rs. 7,404 k. 48, z przewozu towarów rs. 14,806 k. 19, różne dochody rs. 384 k. 59; razem rs. 22,595 kop. 26; w r. 1866: z przewozu osób rs. 9,119 k. 75, z przewozu towarów rs. 16,471 k. 06, różne dochody rs. 5,134 k. 89½, razem rs. 30,725 k. 70½, w r. 1866 więcej rs. 8,130 k. 44½. Od początku stycznia do końca lutego 1866 r. dochód wynosi rs. 57,124 k. 74½, w tym samym czasie w r. 1865 dochód wynosił rs. 49,580 kop. 79½, zatem w r. 1865 rs. 7,563 k. 95,

* (Wypadek). W dniu wczorajszym z rana, za rogatką powązkowską znaleziono w rowie zwłoki człowieka, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, lat około 50 mieć mogącego, ubranego w czarne palto krótkie letnie, spodnie letnie i buty podarte bez czapki na głowie.

* Zeszyt 6 *Kółka Domowego* (drugi na marzec) wyszedł z druku i zawiera: — Przygody ks. Marcina Lubomirskiego, p. W. Chomętowskiego (z drzew. Tegazza.) — Siciljano, wiersz p. A. Chodyńskiego. — Jakie zajmuje miejsce człowiek w szeregu istot stworzonych, p. dr. Dobieszewskiego. — Auto-biografia Michała Grabowskiego. — W dodatku zaś: — Dywaniki. — O ubiorach (Kores. z Paryża.) — O hodowaniu melonów p. J. Poznańskiego. — Przepisy gospodarskie. — Przytem wzór do roboty kanwowej.

* Nr. 24 *Gazety Muzycznej i Teatralnej*, wyszedł z druku i zawiera: — Przegląd tygodniowy, p. T. L. — Koncert Studzińskiego, p. T. L. — O nauce śpiewu (kształcenie głosu,) p. A. Jeske. — Materjały do historji muzycznej w Polsce, (d. c.) — J. Ch. Okoński, przyczynek do historji teatrów prowincjonalnych. — Nowiny ze świata muzycznego. — Rozmaitości (charakter i historja walca.)

* N. 11 *Rodziny*, wyszedł z druku i zawiera: — Związki małżeńskie między krewnymi, p. I. Zenowicza. — Święto wiosenne wiersz Liljany. — O karach cielesnych w domu i szkole, p. Józefa z Mazowsza (d. c.) — Wspomnienia z podróży na Wołoszczyznę, (d. c., p. T. T. Jeża.) — Niektóre choroby dzieci. — Rozmaitości — Myśli i zdania.

* Nr. 11 *Gońca leśnego i wiejskiego*, wyszedł z druku i zawiera: — O gospodarstwie rybnem. — O budownictwie wiejskiem, p. K. Majerskiego (dok.) — Przegląd rolniczy. — Kalendarz leśny. — Rozmaitości. — Handel. — W odcinku: - Zimowy najazd dzików, p. W. Pola.

---

* (Nagrody za wystawę). W ogłoszonej w *Siew. Pocz.* liście osób, którym przyznane zostały medale za przeszłoroczną wystawę przemysłową w Moskwie, znajdujemy między innemi imiona następujących wystawców: Otrzymali *wielkie medale srebrne*: 1) Hordliczka Wilhelm, kupiec, za cynk; 2) Worońcow-Weljaminow, sztabs-kapitan, za aparaty telegraficzne; 3) Szturm Henryk, majster zduński, za kafle; 4) Hoch Jan, za świece stearynowe; 5) Moes Krystian-August, za papier; 6) Łapiński Aleksander, mechanik przy warszawsko-wiedeńskiej kolei żelaznej, za mąkę; 7) Osterlof Karol, za porter i wino musujące; 8) Rentel Józef, za pojazdy. Powtórne przyznanie wielkiego medalu srebrnego poprzednio otrzymanego: 9) Botte Robert, kupiec 1-ej gildji z Warszawy, za szafy ogniotrwałe i świece stearynowe; 10) Kral Antoni i Zejdler Teofil, za fortepiany; 11) Ciechanowski Jan (rzecz. rad. stanu) za cement; 12) Liedke Jan za skóry i safiany; 13) Fraget Józef za wyroby platerowane.

* (Zniesienie taksy). Rada miejska moskiewska postanowieniem swojem stanowczo zniesła istniejącą dotąd w Moskwie taksę chleba i mięsa. (Życzymy, aby zniesienie taksy w Moskwie miało pomyślniejszy skutek dla mieszkańców, aniżeli u nas w Warszawie. *P. R.*)

* (Śpiewaczka Patti). Niektóre dzienniki paryzkie donosiły niedawno, jakoby znakomita śpiewaczka Adelina Patti zawarła z dyrekcją teatrów petersburgskich kontrakt trzymiesięczny, bardzo korzystny dla artystki. Możemy z pewnością donieść, że wiadomość ta jest mylną. Teatralna dyrekcja tutejsza rzeczywiście chciała zaangażować p. Patti na przyszły sezon zimowy do Petersburga i rozpoczęła z nią układy; lecz żądania p. Patti, a raczej entreprenera jej p. Strakosza były tak wygórowane, (żądał on ośmdziesiąt tysięcy franków *na miesiąc* czyli dziesięć tysięcy franków za każde wystąpienie), że to nie przyszło do skutku. W razie przyjęcia tak uciążliwych warunków, dyrekcja zmuszoną byłaby podwyższyć znacznie ceny miejsc na przedstawienia włoskie a podwyższenie to zapewne nie podobałoby się publiczności. (*Gol.*)

---

* (Rozporządzenie króla Pruskiego w Szlezwigu.) *Szlezwig, 14 marca. Verordn. blatt f. Schlezwig*, podaje następujące tymczasowe rozporządzenie dotyczące karania nieprzyjacielskich czynów przeciwko zwierzchniej władzy w Szlezwigu i Holsztynji; „My Wilhelm, z Bożej łaski król pruski etc. stanowimy dla księstwa szlezwickiego co następuje § 1. Przedsięwzięce mające na celu, wbrew prawom zwierzchniczym w księstwach Szlezwigu i Holsztynji, przynależnym nam i cesarzowi austrjackiemu, na zasadzie wiedeńskiego traktatu pokoju z 30-go października 1864 r., i konwencji gastejkskiej z 14 sierpnia 1865 roku, gwałtownie wprowadzić w obu księstwach, albo w jednem z nich, inną władzę monarszą, ma być karane aresztem od lat 5 do 10. Kara następuje, skoro dokonany został czyn, który zbrodniczy zamiar miał wprowadzić w wykonanie. § 2. Jeżeli dwie lub więcej osób umawiały się co do podobnego (§ 1.) przedsięcia, bez rozpoczęcia jego wykonania przez czyn jaki, to mają być karane aresztem od 2 do 5 lat. § 3. Takaż kara ma spotkać tych, którzy dla przygotowania podobnych przedsięwzięć (§ 1.) z obcemi rządami się wdają, lub nadużywają nadanej im przez rząd władzy, lub werbują ludzi, albo ich ćwiczą w mustrze. § 4. Więzieniem od trzech miesięcy do 5 lat będą karani: 1. Ci którzy przygotowują takie przedsięwzięcie (§ 1.) czynami innemi jak wymienione w § 3-cim; 2. ci którzy jawnie mową lub pismem do podobnego przedsięwzięcia (§ 1.) lub przygotowującego je czynu, wzywają; 3. ci którzy jawnie mową lub pismem, albo inną demonstracją wbrew przynależnym nam i cesarzowi austrjackiemu w księstwach Szlezwigu i Holsztynji praw zwierzchniczych, uznają lub wskazują kogo innego jako prawego monarchę w obu księstwach lub jednem z nich. Na oryginale własnorecznie podpisano z przyłożeniem królewskiej pieczęci. Dano w Berlinie, 11 marca 1866 r. *Wilhelm.* Powyższe najwyższe rozporządzenie wszystkim urzędnikom i władzom w księstwie Szlezwigu, a szczególniej tym do kogo należy, do zastosowania, niniejszem się obwieszcza. Zamek Gottorf, 13 marca 1866 r. Gubernator księstwa Szlezwigu, *E. Manteuffel*, jenerał-lejtnant i jenerał-adjutant n. króla pruskiego. — Odpowiednim władzom miejscowym zaleca się i nakazuje powyżej obwieszczone najwyższe rozporządzenie w zwykły sposób podać do wiadomości powszechnej. Szlezwig, 13 marca 1866 r. Królewsko-pruski komisarz cywilny w księstwie Szlezwigu, *Baron von Zedlitz.*

* (Reforma związku niemieckiego i May.) *Prov Corr.* pisze, W razie gdyby znów teraz okazała się potrzeba przekształcenia stosunków związkowych, rząd pruski prawdopodobnie będzie się trzymał propozycij wyrażonych w memorjale z 15 września 1863 r. Wiedeński korespondent *N. Preus. Z.* powiada, że Austrja przyłączy się do inicjatywy Prus dotyczącej reformy związku. — Co do skazania Maya, rząd pruski czeka aby Austrja uczyniła zadosyć swym obowiązkom państwa związkowego.

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Podług depesz prywatnych z La Platy z 5 lutego, wice-admirał baron Tamanderé otrzymał posiłki nadesłane z mu z Rio. Utworzył on eskadrę złożoną z kanonierki, z baterij pływających z płaskiem dnem, z któremi miał popłynąć 10 lutego w górę Parany. Armja sprzymierzona, wynosząca 50,000 ludzi, była rozlokowaną od Paso de la Patria do fortu Ytapua. Spodziewano się ataku na linje paragwajskie pierwszych dni marca. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Kościół biskupi). Wniosek sir J. Gray'a przeciw kościołowi biskupiemu w Irlandji, jest następującej osnowy: „Zgromadzenie kościoła biskupiego w Irlandji jest wielką zniewagą, dla mieszkańców kraju, i dłuższe utrzymanie tego kościoła przyczynia się do braku zaufania tychże mieszkańców, dla sprawiedliwości i roztropności parlamentu. (*La Fr.*)

* (Aresztowania). W skutek zniesienia *habeas corpus* aresztowano do d. 6-go b. m. 170 osób w Irlandji, pomiędzy któremi znajdowało się 42 irlandczyków amerykańskich. Policja angielska naprózno zawsze jeszcze poluje na Stephensa alarmowana ciągle przez fałszywe denuncjacje o pobycie przewódzcy

fenienów, które bezwątpienia mają tylko na celu drażnienie i nużenie tym sposobem władzy. *(Nordd. A. Z.)*

* (Kwestja Jamajki). Z Londynu donoszą pod datą 10 b. m., że ostatnie posiłki do Jamajki, posłanie których było zawieszone w chwili zamianowania komisji śledczej, udadzą się w tym tygodniu z Portsmouth na miejsce swego przeznaczenia. Wykonanie tego środka zaleconem zostało na skutek proźby sir Henryka Storks, prezesa komisji śledczej. *(La Patr.)*

Austrja.

* (Narady militarne). Pomimo chwilowego usunięcia niebezpieczeństw, które groziły przed kilku dniami Niemcom, natrafiamy jeszcze w dziennikach pogłoski wojownicze. Jedna z tych pogłosek dotyczy narady jenerałów, które odbyły się w Wiedniu w zeszłym tygodniu i w których brali udział, arcyks. Albrecht i Wilhelm, marszałkowie: bar.Hess, bar.Benedek i hr. Wratisław, oraz minister wojny kawaler Franck, jenerałowie Henikstein, książę Franciszek Lichtenstein i książę wirtembergski. Czy chodziło tu po prostu, jak niektórzy utrzymują, o porozumienie się co do podstaw nowej organizacji: zaprojektowanej dla armji? czy też chodziło, jak twierdzą inni, o powzięcie niektórych decyzij w obec ewentualności wojny z Prusami? Pierwsze przypuszczenie oparte jest na oświadczeniach urzędowych; drugie zaś, na pogłosce potrzebującej dowodów, mianowicie, że niezwłocznie po tej naradzie posłano jenerałowi Gablenz instrukcje, i że rozmaite zapytania skierowane zostały do hr. Clam-Gallasa, gubernatora wojennego w Czechach, który ze swej strony, chcąc dać dokładne odpowiedzi, zwołał niezwłocznie na naradę komendantów twierdz czeskich. *(Nord.)*

* (Komisja dziewięciu). *Peszt, 12-go marca. Idök Tanuja* donosi, że posiedzenia komisji dziewięciu odbywają się bezprzestannie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, opracowany przez tąż komisję projekt adresu, który o trzecią część jest krótszym od pierwszego adresu i który z powodu swojej ustępczywej i spokojnej treści nie położy tamy dalszym układom, przedstawiony zostanie izbie dopiero we środę, i oddany potem natychmiast do druku. Ogólne rozprawy rozpoczną się prawdopodobnie w sobotę, a najdalej w poniedziałek. Nie obejdzie się, jak spodziewać się tego można, bez długich rozpraw, gdyż tak prawa jak i skrajna lewa będą podnosiły głos w tym przedmiocie; jest jednak nadzieja, że projekt ten adresu przyjęty zostanie bez żadnej prawie odmiany. Izba magnatów rozpocznie swoje rozprawy dopiero po przyjęciu i przedstawieniu jej przez izbę deputowanych tego adresu, a zatem dopiero po dniu 10-ym kwietnia, gdyż izba niższa odroczy swoje posiedzenia na 18-ście dni. Deputacja kroacka przybędzie także dopiero po świętach wielkanocnych do Pesztu. *(Wien. Z.)*

* (Projekt adresu). Według wiadomości z Pesztu, miało nastąpić w d. 14-ym b. m. złożenie w izbie deputowanych projektu adresu wypracowanego przez komisję dziewięciu. Ponieważ projekt ten przeznaczony jest do sprowadzenia sejmu na nową drogę rozpraw, oczekiwany więc jest z wielkiem naprężeniem umysłów. Tymczasem zwraca na siebie uwagę najnowszy numer *Hetilapa* organu Eötvösa, kładącego wielką wagę na solidarność interesów wolności w całej Austrji i dowodzącego, że chociaż pojedyncze stronnictwa różnią się pomiędzy sobą w swoich zapatrywaniach co do formy rozwiązania kwestij konstytucyjnych, zgadzają się one jednak na jedno, że kwestje te dadzą się rozwiązać na konstytucyjnej tylko drodze, przez którą uszanowane będą prawa konstytucyjne obydwóch części monarchji. Widocznie dziennik węgierski zapomniał tylko dodać, że rząd cesarski na tej samej opiera się podstawie. *(Wien. Abp.)*

* (Drugi adres). *Peszt, 13-go marca. Hirnök* powtarza co do drugiego adresu zdania oparte na poważnych argumentacjach, że adres ten nie jest wcale umotywowany. Tenże dziennik dowodzi cytatami wyjętemi z dzieła Zygmunta Keméný „Po rewolucji", że idee praw 1848 roku mało były znane w Węgrzech przed rewolucją i przez niewiele osób podejmowane, jako też, że prawa te ułożone zostały w niespodziewany całkiem sposób. *Vilag* proponuje, ażeby sejm zapuścił się w wymianę idei z rządem, któraby utwierdziła zaufanie w monarsze i objaśniła naród w tem, czego ma się trzymać a od czego musi odstąpić. Na utwierdzenie owej wymiany idei mają być po koronacji króla i po zlaniu się sejmu zmienione prawa; gdyż jeśli idee zostaną w ten sposób co do przyszłości objaśnione, w takim razie król może się kazać ukoronować, każdy przyjmie chętnie tekę ministra, a komitaty mogą wtenczas być przywrócone. *(Wien. Abp.)*

* (Wojska tureckie. — „Kladderadatsch"). *Wiedeń, 10-o marca.* Pewna, jak się zdaje, jest wiadomością, że wojska tureckie złożone z dwóch batalionów, wylądowały w Cattaro w celu zajęcia na nowo warowni, które już raz przez Austrję z tego powodu, że zamykały drogę z Cattaro do Raguzy, zburzone zostały, wywołała tu niejaką sensację. — Sąd krajowy decyzją swoją z dnia 7-go b. m. uznał, że treść ostatniego numeru *Kladderadatscha* zawiera w sobie przestępstwo obrazy majestatu, i dla tego wzbronione zostało dalsze rozprzestrzenianie tego numeru. *(Patr. Z.)*

Francja.

* (Poprawka do adresu). Pan Thiers na posiedzeniu ciała prawodawczego odbytem w d. 10-m b. m. oświadczył, że rządowa polityka handlowa jest ruiną rolnictwa francuzkiego. Minister Rouher odparł stanowczo te napaści. Poprawka Pouyer-Quertiera domagająca się liberalnych reform w prawodawstwie rolniczem, odrzuconą została 192 głosami przeciwko 37. Ciało prawodawcze, jak się zdaje, ukończy dopiero przy końcu tego tygodnia rozprawy nad adresem. *(Nordd. A. Z.)*

* (Rozprawy nad adresem). Ciało prawodawcze roztrząsało 12 b. m. poprawkę lewicy do paragrafu adresu w przedmiocie rolnictwa: Paragraf ułożony przez komisję adresową i mający zająć miejsce po paragrafie 4-m dotyczącym Algierji, brzmi jak następuje: „Kolonje przechodzą jeszcze dotąd wytrwale przez rozmaite próby. Mają one prawa do naszych sympatij. Żywimy nadzieję, że rząd waszej cesarskiej mości, pozaprowadza w ich administracji ulepszenia, odpowiednie potrzebom i interesom francuzkim." *(La Fr.)*

* (Książę duński). Cesarz i cesarzowa francuzów przyjmowali 11 b. m. księcia następcę tronu duńskiego; 12-go zaś książę duński odwiedził p. Drouyn de Lhuys. *(Tamże.)*

Meksyk.

* (Kwestja finansowa). *Ere nouvelle,* pismo meksykańskie, donosi, że plan finansowy, o którym wiele w tych czasach mówiono, ma przejść wkrótce z dziedziny teorji do dziedziny praktyki. Rozmaite środki przygotowawcze, które powinny być uważane jako wstęp, uzyskały już sankcję cesarską i mają być wkrótce wprowadzone w wykonanie. *(La Fr.)*

Włochy.

* (Protestanci). Z Rzymu donoszą, że protestanci uzyskali od rządu papiezkiego pozwolenie na założenie w Civita-Vecchia własnego konsystorza. Powiadają że na udzielenie tego pozwolenia wiele wpłynął kard. Antonelli. *(La Fr.)*

* (Dawni urzędnicy burbońscy). W korespondencji z Rzymu do *Corr. Hav. Bul.* czytamy, że jeden z dawnych ministrów króla Franciszka i inni urzędnicy burbońscy opuścili Rzym i udali się do Florencji, dla upraszania rządu włoskiego o udzielenie im pensij emerytalnych za lata, które spędzili w służbie burbonów neapolitańskich. Ten minister i ci urzędnicy powzięli podobną decyzję dla tego jedynie, iż są pozbawieni środków utrzymania i niespodziewają się od króla Franciszka żadnej zapomogi. *(La Patr.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zduńska wola, 5 marca.

Rocznica wstąpienia na tron.

Miasto nasze fabryczne którego mieszkańcy przy miernych kapitałach zajęci jednym i tym samym przemysłem, nie dostarcza często wypadków i zdarzeń, zasługujących na ogólną uwagę. Trafiają się jednak i u nas fakta, które pominąć milczeniem byłoby niedbalstwem szkodzącem sprawie ogólnego dobra. Takim faktem był objaw radości i zadowolenia, jakie na twarzach mieszkańców, naszego miasta i okolicznych wiosek należących do parafji Zduńska wola, wyczytać można było w dniu 19-m lutego (3-go marca) r. b.

Przy nadejściu dnia tak upragnionego, pomimo brzydkiego powietrza, kościołek nasz parafjalny pełen był ludu bożego. Wszyscy podczas odprawionej solennie mszy świętej zajęci byli modlitwą za wielkiego dobroczyńcę, naszego Cesarza i Króla, jakoteż za najdostojniejszą Jego Rodzinę. Po skończonej mszy świętej, miejscowy proboszcz miał do ludu wiejskiego pełną namaszczenia religijnego przemowę.

Po ukończeniu nabożeństwa w kościele katolickim, odbyło się także nabożeństwo, w kościele ewangelicko-augsburgskim, gdzie miejscowy pastor miał stosowną do okoliczności mowę.

O zmroku miasto rzęsisto iluminowane, świadczyło że mieszkańcy tutejsi wszyscy bez różnicy pochodzenia są oddani sercem i duszą Panującemu Domowi.

Wieczorem dana była u miejscowego naczelnika wojennego, barona Rosen, kolacja, przy której wniesiono toasta za zdrowie Najjaśniejszego Pana i Jego Namiestnika hr. Berga. *Senezjusz.*

Wiedeń, 13 marca.

Nieporozumienie pomiędzy Austrją i Prusami.— Propaganda polska.— Proces o fałszowanie i sprzedaż patentów orderów papiezkich.

Smutny fakt, przybierającego coraz większe rozmiary nieporozumienia pomiędzy rządami austrjackim i pruskim, nie wywarł wprawdzie dotychczas zbyt szkodliwego wpływu na nasze stosunki handlowe i przemysłowe; lecz przy dalszem trwaniu takowego, zaufanie publiczne mocno zostanie podkopane.

Że rewolucyjna propaganda polska, pod rozmaitemi postaciami, a częstokroć i pod maską lojalności, miesza się we wszystkie sprawy, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Na szczęście nasi mężowie stanu wiedzą bardzo dobrze z kim mają do czynienia. Agitacja polska zaczyna wreszcie niecierpliwić się, z powodu iż rząd nie chce wcale przyznać Galicji kancelerza i ministra polskiego. Rozpoczynające się już w niektórych miejscowościach Galicji prześladowanie niemców, oraz formalne żądanie agitacji polskiej, aby rząd wypędził ich całkiem ztamtąd, może słusznie być uważane za wstęp do gwałtów rewolucyjnych. Na szczególniejszą uwagę zasługuje obecna taktyka propagandy polskiej, usiłującej przez denuncjację osłabić zaufanie rządu do rusinów, niemców i żydów. Tak oskarża pierwszych, iż mają zamiar, wykonać pod przewodnictwem swych księży drugą rzeź galicyjską; niemców, iż intrygują przeciwko sejmowi i komitetom zajmującym się kwestją głodową i t. p.; a żydów nakoniec, iż wraz z rusinami chcą się przyłączyć do Rosji.

W dniu wczorajszym rozpoczął się przed tutejszym sądem kryminalnym, zapowiedziany już przezemnie, proces o fałszowanie i sprzedawanie patentów orderów papiezkich przez stowarzyszenie, na czele którego stał niejaki dr. Raspi. Toczące się śledztwo w tym względzie, zasługuje na tem większą uwagę, iż wielka liczba znanych i dotąd szanowanych osób, jest mocno skompromitowaną w tej sprawie. Wspomnione towarzystwo kuglarzy, pobierało od każdego chcącego mieć order, pewną kwotę, wnieść się mającą niby to do kasy świętopietrza, zobowiązując kupującego, jeżeli to był innowierca, jak np. żyd, aby przy każdej uroczystości orderowej, koniecznie przybył do kościoła katolickiego, co też żydzi (zwykle z kółek giełdowych) chętnie przyrzekali, oświadczając, iż szanują wielce kościół katolicki?!... Rozumie się, iż proces ten daje powód do licznych scen komicznych. 𝔊.

Paryż, 10 marca.

Półpoście, bulwary, bale prywatne i publiczne.— Dwie polki na balu w teatrze opery.— P. Dzikowski traktowany jak złodziej; uwagi w tym względzie.— Nekrologia.— Teatr opery włoskiej.

Bawiono się hucznie w zeszłą środę. W dniu tym, w którym przypada półpoście, karnawał odżył. Bulwary były przepełnione tłumami, pomimo iż deszcz ulewny wywołał niejakie zamieszanie pomiędzy praczkami jadącemi w rydwanie tryumfalnym.

Biedny orszaku, biedni muskieterzy, biedni polacy, biedni margrabiowie, pompjerzy i t. d. Niebo zalewało ich wesołość tysiącami strumieni deszczu; cały ten tłum brnął w błocie makadamu, zmokł do nitki, drżał od zimna; lecz pomimo burz i uraganów, tysiące i jeszcze tysiące widzów oczekiwały cierpliwie na ozdobione girlandami rydwany, które miały przeciągać koło bulwaru. Taka jest gorączka do zabaw.

Katary, silne zapalenia krtani, gorączki kataralne i reumatyzm, nadciągnęły w dniu pomienionym do Paryża pierwszemi pociągami północnej drogi żelaznej! każdemu dostało się coś w udziale od tych chorób; tegoż jeszcze dnia skierowane zostały z jak największym pośpiechem do Paryża, południową drogą żelazną, pociągi z rozmaitemi lekami na katar i na ból piersi, tudzież z dekoktami łagodzącemi, płukaniami, olejkami i t. d. Lecz wszystkiego tego będzie zamało. Apteki francuzkie oddawna już nie pamiętają tak obfitego dla siebie żniwa.

Odetchnijmy nareszcie; karnawał skończył się jak raz w samo półpoście. Sprawdźmy jeszcze raz fakta z ubiegłej środy środopostnej. ażeby następnie zamilczeć na czas przydłuższy o szale zapustnym. W dniu pomienionym było przyjęcie poufne u księżny Matyldy. Księżna Dadiani dała wystawny bal. Emigranci nie przestają przedstawiać tej księżny jako monarchinię prześladowaną przez Rosję. Prasa francuzka uwierzyła na chwilę tej bajce zmyślonej przez emigrację polską; lecz zaprzeczenie kategoryczne, posłane dziennikom przez kogo należy, rozwiało fałsz, i nikt nie widzi już w miłej księżnie nic innego, jak tylko osobę pełną wdzięków i mającą bardzo znaczne dochody.

Tańczono wściekle, szalenie, tu i owdzie i wszędzie. Wszystkie bale publiczne były w dniu tym otwarte, i na wszystkich roiły się nieprzebrane tłumy tancerzy i gapiących się widzów. Mały świat ze średniedniego tonu, wsparty licznym kontyngensem emigrantów polskich, którzy właśnie otrzymali niedawno zapomogi miesięczne, zgromadził się na balu w Bullier; młodzież tańcząca dla zabawy tłoczyła się w sali Valentino; a ci którzy są rozmiłowani w orgjach, udali się do zakładu Markowskiego; reszta wtłoczyła się do Casino Cadet i do sali teatru opery. Udałem się na ten ostatni bal, który był nadzwyczaj świetny i gdzie kadryle: *les buveurs*, *la femme à barbe*, *le tambour*, zostały po dwa kroć powtórzone na powszechne, frenetyczne żądanie. Wałęsając się tu i owdzie, spotkałem znaczną liczbę emigrantów polskich, poprzebieranych za wojewodów i ułanów. Panowie ci oddawali się z nieporównanym talentem wszelkim kontorsjom modnym. Dwie młody polki nie miały na tym balu powodzenia, gdyż poprzebierały się za wojewodzine, miały ubranie żałobne i poobwieszane były całym arsenałem różańców i szkaplerzy. Zwrócono na nie z początku niejaką uwagę, lecz zaraz potem zabrzmiały nad uszami tych panien krzyki: „Kto chodzi przy różańcu, ten powinien udawać się do kościoła, a nie na bal opery. Panie zapewne sądziły, że tędy droga na kazanie księdza Hyacentego.” Awantura skończyła się na tem, że wojewodzine poodsłaniały swe piękne twarzyczki i pochowały różańce do kieszeni.

Biedny ten Dzikowski! Lżą go niemiłosiernie. Emigracja postawiła obok jego nazwiska wyraz *złodziej*. Nierozsądne stowarzyszenie, nazywające siebie towarzystwem literacko-naukowem, podczas gdy powinnoby nosić miano stowarzyszenia potwarców, rozesłało na wszystkie strony następujący list gończy: „Towarzystwo literacko-naukowe wzywa niniejszem „p. Mieczysława Dzikowskiego, ażeby zwrócił towa„rzystwu zabrane przezeń: 1. Księgi kasowe za czas „od założenia towarzystwa do 1 kwietnia 1865 roku. „2. Dowody kasowe za czas sprawowanych obowiąz„ków kasjera. 3, 4, 5. Fundusze, które, jak się to „nawet z ogłoszonego przezeń sprawozdania pokazu„je, w swych rękach zatrzymał i nieprawnie chce „niemi rozporządzać. 6. Korespondencje towarzy„stwa i t. d. Gdyby p. Dzikowski wezwaniu temu „zadość nie uczynił, towarzystwo, za człowieka przy„właszczającego sobie własność publiczną poczyty„wać go będzie i t. d. Paryż d. 9 marca 1866 roku. „Członkowie: P. Aleksandrowicz, J. Janowski, A. „Pieńkowski, G. Pawłowski, F. Przewłocki. Sekre„tarz F. Cieszyński.”

Okazuje się ztąd, że panowie ci nie chcą pozwalać na samowolne rozrządzanie chociażby najmniejszą sumą, defekt bowiem wynosi tylko około 3,000 franków. Dziwię się, że ci znakomici członkowie uczonej akademji, dopominają się od Dzikowskiego o taką drobnostkę; czyż nie lepiejby było zażądać rachunków od rewolucyjnej izby obrachunkowej polskiej; chodzi tu bowiem o 50 miljonów, a nie o 3 niespełna tysiące franków. Należałoby nazwać właściwem mianem dwunastu wielkich przywłaszczycieli funduszów narodowych, a nie ubogiego szaleńca.

Wszystkie dzienniki tutejsze poświęcają czułą wzmiankę pamięci zmarłego hr. Henryka Rzewuskiego, który pozostawił tu znaczną liczbę przyjaciół. Pani Juljuszowa Lacroix i pani Balzac, są siostrami naszego znakomitego autora.

Teatr opery włoskiej wznowił *Purytanów*, których nie słyszano tu od r. 1861; jakkolwiek publiczność okazuje wielką sympatję dla ostatniego utworu autora, *Lunatyczki*, *Purytanie* są rzeczywiście najlepszą operą Belliniego, chociaż styl *Normy* jest rozleglejszy. Panna Patti zasiąpiła panią Peneo i odśpiewała wybornie andante arji w 2-m akcie; p. Nicolini miał większe powodzenie w roli Artura niż w roli don Ottavio. Tryumf tego przedstawienia należy się p. Grazianiemu; znakomity ten baryton przekształcił się całkiem w Petersburgu: dawniej był to tylko piękny głos, dziś zaś jest on pierwszorzędnym śpiewakiem.

A. M.

Rozmaitości.

* (Literatura rusińska). Literatura dramatyczna rusińska wzbogaconą została obecnie, jak donosi *Słowo*, trzema nowemi utworami, P. Tytus Błoński, autor poematu „Jeńcy w Akermanie”, napisał trajedję historyczną wierszem w 4 aktach pod tytułem *Anastazja* (kochanka księcia Jarosława Osnomyśla), młody zaś poeta J. M. Serojczkowski napisał dramat historyczny wierszem w 5 aktach, pod tytułem *Połowczanka* (druga żona Buj-Tura) i komedję romantyczną w trzech aktach pod tytułem *Serca egzaltowane*. Dramat *Połowczanka* ma być grany tego jeszcze lata na rusińskim teatrze narodowym we Lwowie.—Redakcja *Słowa* otrzymała z miasta gubernialnego Kurska kilka pięknych utworów, literatury ukraińskiej, z prośbą o ogłoszenie ich w szpaltach tego dziennika. Z liczby tych utworów *Słowo* ogłosi drukiem jedno opowiadanie pod tytułem *Harkusza* i dwie dumki. Utwory te umieszczone będą w dodatku literackim, który *Słowo* rozeszle wszystkim swym całorocznym prenumeratorom.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Korniłowicz*, członek polowego audytorjatu z Lublina; dymisjonowany jenerał-major *Naumow* z Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 15 marca 1866 r. a mianowicie, pod adresem: Józef Brzozowski w gminie Dąbowa wieś Makowa, Pajsach Gordin w Gandore gub. Grodzień., Kazimierz Raciborski w Drażnie przez Kamieniec Podolski, list bez adresu opieczętowany pieczątką na laku, list bez oznaczenia nazwiska przez Pułtusk Szelków, Rozalja Janowska w Przeszczach Bonifacy Wandałkowski w Kołomnie Moskow. gub., Motek Feldkandler bez oznaczenia miejsca, dowódca 32 rezerw. batal. w Twerze, burmistz w Widawie, Wójrzelewski w Smorżewie, Śniechowski w Mleczkowie, Budziński w Łyczkowicach, Choromańscy w Goliczach, Jan Dogmasow w Sielcach w wsi, Hersz Komisyonier w Brześciu litewskim, Lejb Fejgin w Białym-stoku, A. Zelt w Winiarach nad Pilicą, Czubaciński utrzymujący furmanki dom Stanisława Gorbaczewskiego bez oznaczenia miejsca, Paul Ladendorf per adres pani Zaturskiej w Białym-stoku, Józef Kudliński w dużym Trzydnikowie.

* W dniu 15 marca 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 4 żeńskiej 3, *Starozakonnych*: żeńskiej 1, razem 8; zaślubieni *Starozakonni*: Bąk Szlama stol., z Wizenholtz Perlą; Lichtenberg Izrael fak., z Anker Zyslą; Lipszytz Lajzer, z Lipszytz Serką; zmarli *Chrześcjanie*: Ludwig Juljan lat 50 urzędn. d. ż.; Roszewski Bronisław lat 30; Krzyżanowski August lat 44 lakier.; Tomczyński Franciszek lat 19 czel. szew.; Jaworski Stanisław lat 24 służ.; Jaworska Urszula lat 42; Piątkowski Józef lat 54 czel. ślus.; Godzińska Juljanna lat 20 mam.; Solewicz Juljanna lat 42 wyrobn.; Gajewski Józef lat 52 wyrobn.; Loterow Marjanna lat 36 żona żand; Jakubowski Mateusz lat 47 wyrobn.; Kłosińska Wiktorja lat 50 żona szew.; Puchalska Julja lat 59; Jurowa Marjanna lat 45 żebr.; Adamski Andrzej lat 45 mul.; Sztreibel Józef lat 58 maj. gwoź.; Sielska Katarzyna lat 45 żona szew.; Gawroński Bolesław lat 2 syn kraw.; Królikowska Marjanna lat 41 żona stol.; Pankiewicz Piotr lat 22 służ.; Nowicki Władysław rok 1 syn urzędn.; Kosowska Marjanna lat 22 cór. stol.; Sułowski Tomasz lat 4; Dominich Tytus lat 2 syn stol.; Czerwiuski Józef mies. 2 syn szew.; Sendrowski Marcin mies. 6 syn wyrobn.; Hryniewicz Wiktor dni 6 syn szew.; Wierzbicka Józefa dni 9 cór. wyrobn.; dziecię płci męzk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Wurceldorf Sura lat 45; Piwnik Mordka rok 1 i pół; Langbaum Hersz mies. 6; Cukier Tyla rok 1; dziecię płci męzk. nież. urodz.

Kalendarz.

W sobotę, 17 marca, — św. Gertrudy pan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 16; zach. o godz. 6 min. 3.

W niedzielę, 18 marca, — św. Gabrjela archan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 10; zach. o godz. 6 min. 7.

Widowiska.

Warszawa, dnia 4 (16) Marca.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, **Norma**, przez artystów włoskich, abonament N. 21, lit. B. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, Operetka **Dziesięć cór na wydaniu**; **Tańce**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano operę **Śpiewka Pana Fortunata**; Uwerturę z opery **Le pardon de Ploermel**, balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*. **Ciężka próba**, **Doktór Medycyny**; **Chłopi arystokraci**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, **Płacz i Śmiech**; **Ulicznik Warszawski**. (Zacznie się o godz. 7-ej).

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu.—**Europa w Warszawie**, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Bordato i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów.—Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. kop. 60 i 30 od osoby, dzieci płacą połowę.—Otwarta od godz. 11 przed południem do godz. 9 wieczorem.—Cena wejścia: od osoby kop. 30, dzieci płacą połowę, to jest kop. 15.

Ceny targowe

dnia 3 (15) *marca*. Rodzaj produktów	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki	
Pszenica. Waga 240—245 f.	6 50	7 80
Żyto — —220 f.	— —	4 50
Jęczmień.	— —	2 70
Owies	2 40	2 55
Groch polny.	— —	— —
Kartofle	1 50	1 65

Pud siana od k. 30—35. Pud słom. od k. — — — 25;

Dowozy: Pszenicy 75; Żyta 10; Jęczmienia 50; Owsa 100 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. $60\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. $66\frac{1}{2}$

Garniec „ od kop. 85 do kop. 87.

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 842.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

3 (15) *marca*	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	740.0	745.2
Termometr Reaum.	— 3.°2	— 0.°8
Stan nieba	pochm.	na p. pog.

Największe zimno — 4.0 R. Najmniejsze zimno — 0.8 R.

Z rana d. 4 (16) marca — 5.6 R. zimna.

Wysokość wody na Wiśle stop 5 cali 11.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Marca 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacone Rs.	Płacone Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	43
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	75
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	85	17	84	42
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	104	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę.	—	—	52	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	34	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	83	50	83	—
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za *100 Rs.	82	25	82	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*).	70	66	69	83
Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs	—	—	45	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	86		—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	91	25	91	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100.		—	100	33
Rosyjska pożycz prem. z 1865 rs. 100	109	—	108	33
„ „ „ 1866 „	106	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125.	—	—	123	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel po frank. 2000 za rs. 100.	—	—	93	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	76	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	68	50	68	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	95	50	95	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacone Rs.	Płacone Kop
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	10	115	95
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	177	60	177	30
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	95	7	$91\frac{1}{2}$
Paryż	300 Frank.	2 m.	95	10	94	80
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	114	75	114	60
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m.	—	—	99	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	50	99	25
„	„ „	k. t	—	—	—	—

*) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych k. $93\frac{1}{3}$

*) „ „ „ „ Likwidacyjnych rs 1 k. $17\frac{7}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 3 (15) Marca 1866 r

	żądają	płacą
z BERLINA.		
5-ta Pożyczka Rosyjska		$67\frac{3}{8}$
6-ta „ „		$85\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbwo 4%		$67\frac{1}{2}$
Listy Zastawne 4%		$63\frac{1}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		77
Weksle na Warszawę		$76\frac{3}{4}$
„ Petersburg 3 tygodniowy		$85\frac{1}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$84\frac{1}{2}$
„ Londyn 3		6 23
„ Paryż 2 „		$80\frac{11}{12}$
„ Hamburg 2 „		$151\frac{1}{4}$
„ Wiedeń 2 „		$97\frac{3}{4}$
Koleje Rosyjskie		$78\frac{1}{4}$
Nowa Pożyczka Premjowa		$86\frac{1}{4}$
Żyto na targu		$45\frac{1}{4}$
„ dostawę późniejszą		$43\frac{3}{4}$
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		102 70
„ Hamburg		76
„ Paryż		40 60
Pożyczka Narodowa		63
5% Metaliki		60 80
Akcje Banku Kredytowego		141 10
z PARYŻA.		
Renta 3%		69 70
Akcje Kredytu Ruchomego		700
z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)	dy. 6%	$87\frac{3}{8}$
Targ zbożowy		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 659). *Sąd Kryminalny Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku oraz Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 roku, wzywa:

1. Marję v. Margę Grajdycz, żonę rzeźnika z miasta Kleczewa, zbiegłą w r. 1852.
2. Hillera Gold czeladnika szmuklerskiego z miasta Kalisza, zbiegłego w r. 1853.
3. Mośka Berendt piekarza.
4 Hanę Berendt jego żonę
5. Estarę Berendt ich córkę, z miasta Goliny zbiegłych w r. 1853.
6. Gotliba Ferdynanda Sänger Spiewalskiego v. Spiewanowskiego cukiernika z Powiatu Piotrkowskiego, zbiegłego w r. 1840.
7. Łucję Szymańską v. Marczak, włościankę z powiatu Konińskiego, zbiegłą w roku 1849.
8 Ryszarda Izydora Emila Kasselitz buchaltera zakładu fabrycznego z miasta Łodzi, zbiegłego w r. 1852.
9. Jana Nepomucena Muciałowicz malarza z miasta Częstochowy, zbiegłego w roku 1849.
10. Manasa Sochaczewskiego, kramarza z miasta Włocławka, zbiegłego w roku 1853.
11. Lejzera Poznańskiego krawczyka z miasta Kalisza, zkiegłego w r. 1853.
12. Antoniego Wesołowskiego czeladnika garbarskiego z miasta Władysławowa, zbiego w r. 1839.
13. Fałka Cendler krawca z miasta Łowicza, zbiegłego w r. 1852.
14. Mikołaja Michlickiego v. Michnickiego mieszkańca miasta Pyzdr, zbiegłego w roku 1855.
15. Karola Wilhelma Altman, stanu gminnego z miasta Kalisza, zbiegłego w r. 1835.
16. Lejbę Kleczewskiego krawca.
17. Surę Ryfkę Kleczewską jego żonę z miasta Włocławka, zbiegłych w roku 1854
18. Haskla Zembal handlarza z miasta Kutna, zbiegłego w roku 1854.
19 Franciszkę Zawodniak włościankę z powiatu Konińskiego, zbiegłą w r. 1850.
20. Michała Butkowskiego służącego z powiatu Konińskiego, zbiegłego w r. 1848.
21. Judę Codek Krzepickiego czapnika z miasta Kalisza zbiegłego w r. 1853.
22. Maje-a Presejzen czapnika z miasta Kalisza, zbiegłego w r 1852.
23. Izaaka Arona Wartskiego czeladnika płóciennego, z miasta Kalisza, zbiegłego w r. 1852.
24. Samuela Krüger syna gospodarza rolnego z Powiatu Konińskiego, zbiegłego w r. 1850.
25. Józefa Alberta Kromer v. Kremer b. ucznia szkoły powiatowej z masta Sieradza zbiegłego w roku 1849.
26. Bojnę Golińską wyrobnicę.
27. Jurę Golińską jej córkę obie z miasta Sompolna zbiegłe w r. 1853.
28. Jakóba Konarzewskiego lokaja dworskiego z Powiatu Konińskiego, zbiegłego w r. 1852.
29. Fejsaka Krüger rzeźnika, z miasta Kaźmierza
30. Jurę Krûger jego żonę, zbiegłych w roku 1853
31. Hersza Matysa.
32. Berka Potołowskich synów handlarza z miasta Kalisza, zbiegłych w roku 1852.
33. Andrzeja Krompf v. Kromper wyrobnika z powiatu Kaliskiego, zbiegłego w roku 1855.
34. Stanisława Kołodziejczak wyrobnika z Powiatu Konińskiego, zbiegłego w roku 1850.
35 Władysława Koszubskiego Expedytora Stacji Pocztowej z miasta Gostynina, zbiegłego w roku 1855.
36 Bera Brzeszczyńskiego v. Brzostowskiego krawca z miasta Włocławka, zbiegłego w roku 1855.
37. Szaję Lajb Paszkowicza, kuśmierza,
38. Haję Szurę Paszkowicz jego żonę,
39. Elkę Paszkowicz ich córkę z miasta Włocławka, zbiegłych w roku 1855
40. Wolfa Waintrop szklarza,
41. Esterę Wajntrop,
42. Łaję Wajntrop jego córki z miasta Włocławka, zbiegłych w r. 1854.

Wszystkich po samowolnem wydaleniu się z kraju zostających za granicą bez pozwolenia Rządu pierwszych dziewiętnastu w obrębie Europy, trojga ostatnich w ameryce, innych w miejscu niewiadomem przebywać mających, aby pierwsi dziewiętnastu w ciągu 6 miesięcy a następni w ciągu roku, od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania wrócili do kraju, o powrocie swym sami osobiście lub za pośrednictwem najbliższej Władzy Policyjnej Sąd wzywający uwiadomili, albo w przeciągu tego czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze władz tutejszych przez Gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny iż wrazie nieposłuszeństwa temu wezwaniu ściągną na siebie skutki art 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a gdyby po takim przeciwko nim zapaść i uprawomocnić się mogącym wyroku, wrócili do królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1865/6 r.
Prezes Woznicki.

(N. D. 679). *Sąd Kryminalny Gubernji Radomskiej.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu, z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia Rady Administracyjnej z d 16 (28) Października 1856 r.: wzywa samowolnie bez pozwolenia rządu za granicę Królestwa Polskiego wyszłych z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomych: 1. Stefana Salomońskiego, katol'ka, lat 24 mającego, syna Izabeli z nieprawego łoża, czeladnika krawieckiego w mieście Kielcach stale, a w Warszawie czasowo zamieszkałego, żonę i dziecko mającego; oddawna wyszłego z kraju i mającego się znajdować w Ameryce. 2. Jana Jordana, katolika, lat 23, syna Emilji Jordanowej właścicielki wsi Więcławice w P-cie Miechowskim, bezżennego, który w roku 1864 udać się miał do Krakowa i dotąd nie wrócił, a wedle powziętej wiadomości mającego przebywać w Cesarstwie Austrjackiem; aby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia po raz trzeci, wezwania niniejszego w Dzienniku Warszawskim, do Królestwa Polskiego wrócili, i czy to osobiście, czy tez przez Władzę Policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju na pierwotne Władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie Sądowi Kryminalnemu nadesłali, gdyż w razie nieuczynienia zadosyć niniejszemu wezwaniu ściągną na siebie skutki art. 340—341 K. K. G i P. zagrożone, to jest, skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw, i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie do Królestwa powrotu, po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku przeciw nim, zostaną zeslani na osiedlenie w Syberji.

Kielce, dnia 5 (17) Stycznia 1866 roku.
Za Prezesa Rogowski, Sędzia.
Podpisarz, Miński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1610). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Ernesta Ferdynanda Pryncel v. Prenzel współwłaściciela prawa wieczysto-czynszowego z młynem i zabudowaniem w dobrach Żabice Wielkie w Okręgu Zgierskim położonych, w dziale III, pod Nr. 6 wykazu zabezpieczonego; 2. Marji v. Marjanny Miączyńskiej właścicielki dóbr Izbica z przyległościami i dóbr Ciepliny z przyległościami w Okręgu Kowalskim położonych, tudzież wierzycielki sumy rs. 9,000, na dobrach Regnów z Okręgu Rawskiego wnioskiem Nr. 145 do zabezpieczenia podanej, z której to sumy podaną jest także do zabepieczenia na dobrach Komorów lit. B, z tegoż Okręgu, kwota rs. 6,000. Wnioskiem Nr. 128; 3. Józefata Siewielińskiego wierzyciela sumy rs 75 w listach zastawnych z gotowizną na różnicę kursu, kwotą końcową i za ubiegłe kupony, w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Dobre w Okręgu Radziejowskim położonych, znajdującej się, otworzyły sią spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 8 (20) Czerwca 1866 r. w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. 1615) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu śmierci Romana Jabłońskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,500, na dobrach Poddębice w Okręgu Zgierskim położonych, pod Nr. 12 Działu IV wykazu hypotecznego ubezpieczonej, otworzył się spadek, do regulacji którego, wyznaczam termin na dzień 22 Września n. s. b. r. w Kancelarji Hypotecznej dóbr Ziemskich Gubernji Warszawskiej.

Warszawa dnia 3 (15) Marca 1866 roku.
Truszkowski.

(N. D. 1618). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 2 Marca 1856 r. śmierci Wilhelma Braun, wierzyciela sumy rsr. 1,800, na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 593 położonej, w Dziale IV pod Nr. 4 intabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 17 (29) Września 1866 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczony został.

Adam Dziedzicki

(N. D. 1619). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu nastąpionej w dniu 12 Października 1864 r. śmierci Michała Krist vel Christ, wierzyciela sumy rsr. 600, na dobrach Żbików z Okręgu Warszawskiego, w Dziale III pod Nr. 7 intabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 17 (29) Września 1866 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczonym został.

Marceli Zieliński.

(N. D 1614). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłym Mikołaju Kryst współwierzyrzycielu sum: 1. rs. 3,750 na kolonji Chrzanów lit. J. 2. rs. 1,845 na kolonji Chrzanów lit L. w Okręgu Warszawskim położonych ubezpieczonych, tudzież Ignacym Gruszkowskim wierzycielu sumy rs. 1,800 na nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 1346 lit. E położonej lokowanej, toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznacza się termin w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 14 (26) Września 1866 r.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. 16 3). *Rejent Kancelaryi Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Hipolicie Zbyszyńskim v. Zbyszeńskim właścicielu nieruchomości Nr. 1708 Warszawie 2. Janie Gotfrydzie Adolph wierzycielu sumy rs. 6,000, ubezpieczonych na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1378 położonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznacza się termin w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 7 (19) Czerwca 1866 r.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. 1607). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego.*

Po śmierci Łucji z Wolskich, 1-o voto Leśniewskiej, 2-o żony Tomasza Wolskiego, właścicielki nieruchomości w mieście Włocławku, pod Nr. 290 dawniej, a teraz 362 lit. *B* położonej, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na dzień 16 (28) Września 1866 r. wyznaczam.

Brześć d. 22 Lut. (6 Mar.) 1866 roku.
Jezierski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 1612) *Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawskiej.*

Podaje do wiadomości: iż Nieruchomość w Warszawie pod Nr 211 lit. *B*, na przedmieściu Praga położona, do pierwiastkowej regulacji hipotecznej wywołaną zostaje, i że termin do tejże regulacji na dzień 14 (26) Czerwca 1866 r. jest oznaczony, a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego Pisarza Kancelarji Hipotecznej Karola Hube wyznacza. Wzywa strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami do Nieruchomości takowej ściągającemi się, dowodami prawnemi wykazanemi, same lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, przed delegowanym stawiły się i spisaniu protokółu obecne były, a to pod prekluzją prawem z roku 1818 o przywilejach i hipotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnem przez zwierzchność hipoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 25 Lut. (9 Mar.) 1866 r.
Prezes Polczycki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1605). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Wprowadzając w czyn Najwyżej objawioną Najjaśniejszego Pana wolę podźwignienia w jak najkrótszym czasie wszystkich cerkwi greko-unickich w Królestwie, wymagających zupełnego odbudowania lub restauracji, których liczba dochodzi na teraz do 160, a z pomiędzy nich 31 ma być nowo pobudowanych, zaś 129 restaurowanych, Rząd Gubernialny Lubelski zatwierdził.

Z mocy § 19 zatwierdzonej przez JW. Namiestnika Królestwa na d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. instrukcji następujące anszlagi na restauracje cerkwi greko-unickich położonych w powiecie Zamojskim, Hrubieszowskim i Krasnostawskim a mianowicie:

1. na budowę nowej drewnianej cerkwi we wsi Lipiny na rs. 4,014 k. 93.
2. na budowę nowej murowanej cerkwi we wsi Cześnikach na rs. 6,873 k. 81.
3. na budowę nowej drewnianej cerkwi we wsi Chyżowice na rs 2,480 k. $4\frac{1}{2}$.
4. na budowę nowej murowanej cerkwi we wsi Bezek na rs. 7,192 k. 19.
5. na budowę domu Proboszczowskiego i zabudowań ekonomicznych we wsi Bezek na rsr. 1,178 k. $74\frac{1}{2}$.
6. na budowę nowej murowanej cerkwi w m. Sawinie na rs. 8,408 k. $87\frac{2}{4}$.
7. na budowę zabudowań proboszczowskich w m. Sawinie na rs. 993 k. 39.
8. na budowę nowej drewnianej cerkwi w m. Pawłowie rs. 4,179 k. $47\frac{1}{2}$.
9. na reperacją cerkwi w m. Kryłowie na rs. 815 k. $76\frac{1}{2}$.
10. na reperacją cerkwi w m. Dzierążnie na rs. 658 k. 33.
11. na reperacją cerkwi w m. Nabrożu na rs. 578 k. $84\frac{1}{2}$.
12. na reperacją cerkwi w m. Pawłowicach na rs. 634 k. 85.
13. na reperacją cerkwi w m. Wakijewie na rs. 870 k. $9\frac{1}{2}$; a w następstwie tego podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na entrepryzy reperacji tychże cerkwi odbywać się będą w d. 12 (24) Kwietnia 1866 r od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacje in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji, poczynając od sum anszlagowych powyżej wyszczególnionych.

Mający przeto zamiar podjęcia się jednej lub więcej, z pomienionych entrepryz winien przed terminem do rozpoczęcia licytacji oznaczonym złożyć deklarację co do każdej entrepryzy oddzielną na ręce Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernialnego przy dołączeniu kwitu kasy skarbowej na złożone w niej vadium wyrównywające $\frac{1}{10}$ część sumy anszlagowej, które nieutrzymującemu się na licytacji zaraz z właściwej kasy za okazaniem kwitu zwrócone będzie.

Warunki do licytacji jako też anszlagi są do przejrzenia w wydziale administracyjnym Rządu Gubernialnego w godzinach biurowych codziennie z wyjątkiem dni świątecznych niedzielnych i dworskich.

Nadmienia się przytem, że wedle § 26 powołanej instrukcji konkurentami do licytacji mogą być wszyscy bez różnicy wyznań, z tem tylko zastrzeżeniem, że entreprenerowie wyznania Mojżeszowego i w ogóle niechrześcianie do wykonywania robót wewnątrz cerkwi używać mają robotników chrześcian.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. N. 9,336/2077 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy restauracji cerkwi greko-unickiej we wsi NN., za sumę rs. N. k. N. wyraźnie (wypisać sumę literami) w ścisłem zastosowaniu się do anszlaga przez Rząd Gubernialny Lubelski zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. N. przy niniejszem składam, które to vadium w razie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie do miejsca N. a mój koszt proszę).

Stałe moje zamieszkanie w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(Podpisać imie i nazwisko).

Gubernator Lubelski,
Jenerał-Major, Buckowski.
p. o. Naczelnika Kancelarji, Zagórski.

(N. D. 1489). *Komitet Budowy Mostu Aleksandrowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10 (22) Marca r. b. o godzinie 10-ej rano na Pradze, w kancelarji konstruktora mostu Aleksandrowskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, po cenach znacznie zniżonych, różnych przedmiotów od budowy mostu pozostałych, a mianowicie:

1. Mechanizmu młyna do robienia zapraw.
2. Szopy mieszczącej młyn powyższy.
3. Windy do podnoszenia kessonów.
4. Młynka do mielenia mączki ceglanej.
5. Młynka do tłuczenia cegły.
6. Manężu.
7. 6,893 funtów żelaza w małych kawałkach.
8. $2,285\frac{3}{8}$ funtów żelaza starego.
9. $1,649\frac{1}{2}$ funtów sworzni żelaznych.
10. $4,618\frac{5}{8}$ funtów okuć.
11. 20 par zniszczonych butów juchtowych i różnych materjałów włókniastych i szufli drewnianych.

Przystępujący do licytacji obowiązani będą złożyć vadium, stosownie do warunków licytacyjnych, które to vadium nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz po ukończeniu takowej zwróconem zostanie.

O stanie przedmiotów na sprzedaż wystawionych, przekonać się można każdodziennie, wyjąwszy świąt, w magazynie mostowym na Pradze, gdzie również i warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Warszawa, d. 23 Lutego (7 Marca) 1866 r.
Prezydujący, Radca Tajny, Senator,
Andrault.
Naczelnik Kancelarji, Adamowski.

(N. D. 1324). *Magistrat Miasta Łodzi.*

Ponieważ poprzednio ogłoszony przez pisma publiczne konkurs na przedsiębiertwo oświetlenia miasta Łodzi gazem nie prz szło do skutku z mocy zatem rozporządzen

władzy wyższej Magistrat podaje do powszechnej wiadomości iż na rzeczone przedsiębierstwo oznacza się powtórnie trzech miesięczny termin konkurentowy na zasadzie następujących warunków:

W mieście Łodzi w Gubernji Warszawskiej położonem, liczącem ludności około 35,000, zamierza się zaprowadzić oświetleni gazowe.

Czas trwania koncesji oznacza się na przeciąg lat 40 licząc od daty sporządzenia protokułu poświadczającego o zupełnem ukończeniu robót urządzenia oświetienia gazowego w mieście.

Pod budowę zakładu gazowego dostarczony będzie bezpłatnie plac w przestrzeni mórg dwie m. np. czyli dziesiatyn 1 i sażeni 59, gdyby zaś takowy przedsiębierca uważał dla siebie niedogodnym, wówczas obowiązany będzie plac własnym kosztem w właściwem miejscu zakupić.

Wszystkie do zakładu potrzebne budowle, maszyny, przyrządy, rury, latarnie, szyce, słupy latarniowe, i. t. p., przedsiębierca obowiązany jest własnym kosztem urządzić. Maszyny i przyrządy jako też materjały do urządzenia zakładu i produkcji gazu. przedsiębierca zakupować może bądź w kraju bądź zagranicą, lecz w tym ostatniem razie nie inaczej jak za opłatą cła, od tych przedmiotów które tejże opłacie wedleob owiązującej ustawy celnej podlegają.

Na początku przdsiębierstwa urządzonem być ma 200 latarń gazowych publicznych na ogólnej przestrzeni mniej więcej 3,500 sążni.

Gdyby w ciągu trwania koncesji uznaną była prtrzeba, latarnie na początku przedsiębierstwa urządzone przestawić, lub też liczbę ich powiększyć, jak niemniej urządzić kandelabry do oświetlania placów, przedsiębierca roboty takowe i dostawy uskutecznić winien za oddzielnem wynagrodzeniem, nie licząc w to wszakże kosztu urządzenia rur gazowych głównych i pobocznych, za które przedsiębierca nie będzie miał prawa żądać wynagrodzenia.

Wszelkie roboty około zaprowadzenia oświetlenia gazowego na wyżej oznaczonej przestrzeni wykonane być mają w przeciągu dwóch lat licząc od daty spisania kontraktu

Przedsiębierca produktować może gaz z takiego materjału, jaki uzna dla siebie za najkorzystniejszy. Gaz winien być dostarczany najlepszych własności i w takim gatunku, aby płomień półtora cala wysoki tworzył w fotometrze Bunzena światło równe mocy światła 8 świec woskowych, których się liczy 4 na jeden funt.

Każda z latarń pnblicznych oświetloną być ma w ciągu roku przez godzin 2.000, wedle sporządzać się mającej przez Magistrat miasta na każdy rok tabeli czas zapalania i gaszenia latarń oznaczającej

Za oświetlenie latarń wrzez dłuszy przeciąg czasu przedsiębrca pobierać będzie dodatkowe wynagrodzenie w stosunku ceny za normalną liczbę godzin rocznie kontraktem oznaczonej.

Cena normalna, oświetlania latarń i kandelabrów publicznych ulegać będzie w ciągu trwania kontraktu obniżaniu za każdem podniesieniem się o 1,000,000 stóp kup. angielskich konsumcji gazu w domach prywatnych i gmachach rządowych, w stosunku zadeklarować się winnego przez przedsiębiercę procentu od sta przypadającego ma z kasy miejskich za oświetlanie latarń i kandelabrów wynagrodzenia.

Przedsiębiercy przez czas koncesji służyć będzie wyłączny przywilej dostarczania oświetlania gazowego do wnętrza domów prywatnych i gmachów rządowych po cenie stałej za 1,000 stóp. kub gazu kontraktem oznaczonej. Cena ta ulegać będzie również stosunkowemu obniżaniu. raz gdy konsumcja gazu w jednym domu lub gmachu dojdzie do 25.000 stóp knb. ang a drugi raz gdy dojdzie do 70,000 stóp kub. ang. rocznie.

Ubiegający się przeto o podjęcie się przedsiębierstwa gazowego w mieście Łodzi zadeklarować winien jaki w każdym z tych dwóch przypatków ustąpi procent od sta na wynagrodzeniu przypadającym za każde 1,000 stóp kub. do wnętrza domów dostarczonego gazu.

Po upływie lat 40 na przeciąg których służyć ma koncesja, urządzony kosztem przedsiębiercy zakład z wszelkiemi przyrządami jak niemniej z placem, choćby własnym kosztem takowy był przez przedsiębiercę nabyty, przejść ma bez żadnego za to wynagrodzenia na własność kasy miejskiej.

Na pewność dotrzymania zobowiązania o padjęcie się urządzenia oświetlenia gazowego, wymaganą jest kaucja w sumie rs. 3,000 w gotowiznie lub papierach kredytowych kurs w kraju mających, przy podpisaniu kontraktu złożyć się mająca, która zatrzymaną będzie do czasu zupełnego ukończenia robót

Szczegółowe warunki przedsiębierstwa przejrzane być mogą w biurze Magistratu miasta Łodzi, jakoteż w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego i w wydziale Administracyji ogólnej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych codziennie, wyjąwszy świąt od godziny 9-ej z rana do godziny 3-ej po południu

O podjęcie się pod powyższemi warunkami przedsiębierstwa oświetlania gazowego w mieście Łodzi, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych otwierając publiczną konkurencję wzywa konkurentów o podanie w ciągu najpóźniej miesięcy trzech od daty ogłoszenia niniejszego w biurze Magistratu miasta Łodzi, deklaracji w której wymienić należy:

1-o Że znane są podającemu dokładnie przygotowane do przedsiębierstwa warunki i że takowe akceputuje.

2-o Po jakiej cenie zobowiązuje się oświetlać latarnie publicznie, oraz dostarczać gaz do domów prywatnych i gmachów rządowych w mieście Łodzi

3-o Jaki deklaruje odstąpić procent od ceny normalnej;

a) na korzyść kasy miasta Łodzi, która płaci za oświetlanie latarń publicznych za każdem podniesieniem się konsumcji gazu w domach prywatnych i gmachach rządowych o 1,000,000 stóp kup. ang. gazu rocznie.

b) na korzyść prywatnych i władz rządowych którzy płacić będą ze oświetlanie gazem swych domów lub gmachów, raz gdy użycie gazu w jednym domu dojdzie do 25,000 stóp kub. ang. rocznie, drugi raz gdy też użycie rocznie dojdzie do 70,000 stóp kub. ang.

Podana deklaracja na papierze stemplowym ceny kop. 15 zaopatrzoną być winna kwitem kasy miejskiej lub skarbowej poświadczającym o złożeniu na vadjum kwoty rs. 300, które nieutrzymującemu się zwrócone będzie, oraz obejmować wiadomość o miejscu stałego zamieszkania deklaranta.

w Łodzi d. 16 (28) Lutego 1866 r.
Prezydent Miasta Łodzi,
Pohlens.

(N. D. *1243*). *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 11 (23) Październi ka r. z. Nr. 97,930/19,720, odbywać się będzie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana w biurze mojem licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę odbudowy mostu położonego na trakcie do miasta Osięcin i obarjerowania grobli w teritorjum miasta Brześcia, poczynając od sumy rs. 470 kop. 44 zatwierdzonym kosztorysem oznaczonej.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 15, czysto, wyraźnie, bez żadnych skrobań i poprawek, które o ile pocztą franco nadesłane mi nie zostaną, mogą być składane w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, nadesłane zaś po terminie i nie według niżej wskazanej formy napisane, przyjętemi nie będą.

Do deklaracji dołączonym być ma kwit którekolwiek z kas skarbowych lub ekonomicznych na złożone w jej depozycie vadium rs. 47, oraz świadectwo miejscowej władzy policyjnej co do zamożności i konduity licytanta, oraz że jest pełnoletnim do działania bez tych bowiem dowodów deklaracja jako niemająca żadnego znaczenia, za nieważną uznaną zostanie.

Złożone vadium nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz powróconem będzie, otrzymującego zaś przybicie na licytacji, zatrzymanem będzie w depozycie Kasy, aż do zatwierdzenia protokułu licytacyjnego, po czem po skompletowaniu tego do $^{1}/_{5}$ części sumy z licytacji wypadłej. odesłanem zostanie na kaucję do Banku Polskiego.

Warunki przedlicytacyjne wraz z wykazem kosztów przejrzane być mogą w biurze Powiatu tutejszego, w dniach i godzinach służbowych

Włocławek dnia 7 (19) Lutego 1866 r.
Asesor Kolegjalny, Węgliński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Lutego r b. Nr. 3703, podaję niniejszą deklarację, którą obowiązuję się dokonać roboty około odbudowy mostu na trakcie do miasta Osięcin położonego i obarjerowania grobli w teritorjum miasta Brześcia, przez entrepryzę za sumę N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium rs. 47 dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o zwrot onego pocztą N. na mój koszt upraszam. Świadectwo kwalifikacyjne przepisami wymagane dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N.
Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.
(tu podpis wyraźny).

(N. D. 1541) *Пеплувская Таможня.*

Симъ объявляетъ что 14 (26) Марта сего 1866 года, а въ случаѣ испродажи и на слѣдующие дни, съ 12 часовъ утра, будутъ въ сей Таможнѣ продаваться бумажные, шерстяные, льняные, чай и другiе мѣлочные товары, по оцѣнкѣ на четыре ста шестьдесятъ четыре рублей семь коп. серебромъ.

Пеплувокъ 21 Февраля 1866 года.

(N. D. *1326*). *Urząd Leśny Piotrków.*

Podaje do wiadomości: że w d. 14 (26) Marca to jest w Poniedziałek r. b. o godzinie 11 z rana w kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Lubieniu w Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej położonej, odbywać się będzie licytacja in plus, na sprzedaż drzewa na pniu stojącego. a w szczególności:

Z obrębu Żywocin, Okręgu IV cięcia Nr. 8 ocenionego na rs. 401.

Z obrębu Nagórzyce Okręgu IV cięcia Nr. 16 ocenionego na rs 1,142 k 58.

Z obrębu Swolszewice Okręgu I cięcia Nro 16 ocenionego na rs. 862 k. 13.

Z obrębu Polichno O-gu I cięcia Nr. 16 ocenionego na rs. 169 k. 34.

Z obrębu Ruków Okręgu I cięcia Nr. 17 ocenionego na rs. 286 k. 69$^{1}/_{2}$.

Z obrębu Łuzy Okręgu I cięcia Nr. 19 ocenionego na rs. 179 k. 15.

Z obrębu Lubień Okręgu I cięcia Nr. 18 ocenionego na rs. 428 k. 44.

Z obrębu Kłustice Okręgu I cięcia Nr. 18 ocenionego na rs. 637 k. 78.

Przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wynoszące $^{1}/_{4}$ część szacunku w każdym obrębie, oraz być w pogotowiu połowę szacunku zapłacić zaraz przy podpisaniu protokółu licytacyjnego. O innych warunkach tej sprzedaży; każdy dowiedzieć się może w Urzędzie Leśnym, drzewo zaś obejrzeć na gruncie, każdodziennie w godzinach biurowych, wyłączając święta i dnie galowe.

Lublin, dnia 11 (23) Lutego 1866 roku.
Starszy Nadleśniczy, Pisarski.

(*N. D. 1431*). *Urząd Leśny Pabianice*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu nie dojscia w drugim terminie, licytacji na wystawienie kompletnych zabudowań na osadzie nowo wyznaczonej dla nadleśnego we wsi Mogilna, odbywać się będzie w trzecim termimie licytacja in minus na toż przedsiębierstwo z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 25 Września (7 Października) r. z. N. 88872/14887 w dniu 1 (13) Kwietnia r. b. do godziny 12-tej w południe w Kancelarji urzędu Leśnego w Rydzynach od sumy rs 1478 wyraźnie rubli srebrem tysiąc czterysta siedmdziesiąt ośm, z dodaniem drzewa na budowle bezpłatnie. Vadjum do licytacji naznacza się rs. 300 wyraźnie rubli srebrem trzysta które nie utrzymującemu przy licytacji zaraz powrócone będą. Bliższe warunki mogą być przejrzane w Kancelarji Urzędu Leśnego w godzinach biurowych.

Rydzyny d. 16 (28) Lutego 1866 r.
Starszy Nadleśniczy, Wasilkowski.

(*N. D. 1349*) *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Konińskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W. Naczelnika P., dnia 11 (23) Marca r. b. o godz. 11-ej z rana przed Magistratem m. Koła odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż zajętych w dobrach Kwiatków objektów jako to: powozu całokrytego, powozu półkrytego, 6 jałówek trzyletnich, 6 cieląt rocznych, fortepianu machoniowego i parę koni cugowych.

Konin, dnia 9 (21) Lutego 1867 roku.
Kruszewski.

(N. D. *1606*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni iż na żądanie Józefa Nowakowskiego kupca w Warszawie pod Nr. 477*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnem Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 525 zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs 942 kop. 52$^{1}/_{2}$ z procentem 6% od dnia 10 Sierpnia 1863 r. oraz drugiej sumy rs. 1,182 kop. 55 z takim że procentem od dnia 10 Lutego n. s. 1864 r. i kosztów od Antoniego Niemczyk obywatela właściciela nieruchomości Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1205 przy ulicy Pańskiej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 476*a* zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskie- Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 1 (13) Lutego 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr. 1205 na gruncie emfiteutycznym z którego czynsz rocznie rs. 2 kop. 70 opłaca się, pod jurizdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w cyrkule Policyjnym 8 Administracyjnym 7 i 8, w gminie tychże cyrkołów i Magistratu miasta Warszawy położona prawem własności do exekwowanego dłużnika Antoniego Niemczyk należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami obciążona hipotecznie. Ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2180, albo arszynów 1734 gruntu mająca.

Na gruncie nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom parterowy z drzewa w mniejszej zaś połowie z cegły palonej na wapno murowany gontami, a od tytułu na wzniesieniu I deskami w części kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Brama wjazdowa dwuskrzydłowa z furtką.

3. Parkan z drzewa z desek.

4. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta komin murowany mająca.

5. Komórki z drzewa z piwniczką drzewem wycembrowaną deskami kryte.

6. Komórki z drzewa deskami kryte.

7. Komórka (Spichlerz) z drzewa deskami kryta.

8. Oficyna masiv murowana o parterze pierwszym i drugim piętrze czyli facyacie blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.

9. Komórka z drzewa deskami kryta

10. Komórki z drzewa deskami kryte w których mieści się stajenka i obórka.

11. Kloaka z drzewa deskami kryta.

12. Smietnik z bali.

13. Dół na wapno balami z drzewa wycembrowany deskami kryte.

14. Studnia balami wycembrowana z pompą drewnianą i korbo żelazną.

15. Podwórze w części brukowane kamieniem polnym

W nieruchomości tej jest 13 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość cen najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnem Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 525 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Lutego 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Lutego 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnem Królestwa Polskiego, w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 1600*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Hilela Mühlsztejna handlującego, w Warszawie pod Nr. 2925 przy ulicy Solec mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cyw. Gub. Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 484*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 750, z procentem kosztów zasądzonych rs. 15 i kosztów egzekucyjnych od Masy upadłości Hersza Widawer handlującego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1098*b* położonej, a raczej obecnie od Teodora Łąckiego Adwokata pod Nr 1775 i Gabryela Winawer handlującego pod Nr. 1793, obudwu w Warszawie zamieszkałych, jako syndyków tymczasowych masy upadłości Hersza Widawera, protokułem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1098*b*, przy ulicy Twardej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym 8. na gruncie emfiteutycznym, z którego czynsz rs. 2 kop. 56 opłaca się rocznie położona. prawem własności do egzekwowanego dłużnika Hersza Widawer należąca, w dzierżawnem posiadaniu Benisza v. Benjamina Gelbfisz, handlującego w Warszawie pod Nr. 2286 mieszkającego, za kontraktem urzędowym przed Truszkowskim Rejentem w d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1864 r. sporządzonym, od dnia 1 Stycznia n. s. 1865, do tegoż dnia 1 Stycznia 1868 r za cenę rocznie rs. 3,450 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i dwóch piętrach, blachą żelazną kryty, dziewięć kominów murowanych mający.

2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2ch piętrach, blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach, blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca.

4. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach, cztery kominy murowane mająca, dach blachą żelazną kryty.

5. Budynek masiv murowany czyli spichrz parterze i piętrze, blachą żelazną kryty.

6. Kloaka piętrowa z drzewa, blachą żelazną kryta.

7. Budynek na komórki masiv murowany, parterze i piętrze, nie wykończony.

8. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

9. Pompa drewniana drzewem cembrowana deskami nakryta, z korbą żelazną.

W podwórzu są urządzone sztachetki drewniane, z drzwiczkami.

W nieruchomości tej jest 26-ciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod N. 484*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Antoniego Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Kwietnia 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 12 (24) Lipca 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 1 (13) Maja 1865 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 1 (13) Maja 1865 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 12 (24) Lipca, 26 Lipca (7 Sierpnia) i 9 (21) Sierpnia 1865 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1098*b* w Warszawie przy ulicy Twardej położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Sierpnia 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości pomienionej na dzień 18 (30) Listopada 1865 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1865 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1098*b* w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Wojciechowi Bronikowskiemu Patronowi za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem daty 18 (30) Listopada 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Lutego 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ cześci szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grud.) 1865 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony nie przyszedł do skutku, z powodu nie sporządzenia taksy, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem daty 25 Lutego (9 Marca) 1866 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1098*b* w Warszawie położonej na dzień 5 (17) Kwietnia 1866 r. godzinę 10-ej rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1620)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkały wiadomo czyni i ogłasza:

Że wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 17 (29) Września 1865 roku między Wincentym Szajkowskim Obywatelem w Warszawie pod Nr 1147*h* zamieszkałym przez Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału stawającym z jednej, A 1. Ignacym Patkowskim urzędnikiem w Warszawie pod N. 1109, 2o Józefem Kowalskim obywatelem w Warszawie pod Nr. 842/3 zamieszkałymi pierwszym jako opiekunem szczególnym Anny Marji Cielińskiej nieletniej dopilnowanie jej praw przy działach majątku spadkowego, drugim jako przydanym opiekunem tejże nieletniej na rzecz tejże czyniącymi przez Klockiewicza Patrona Trybunału stawającymi z drugiej strony, nakazany został dział majątku Nieruchomego po ś. p. Antonim i Annie Małgorzacie dwóch imion małżonków Szajkowskich pozostałego z nieruchomości wraz z ogrodem w Warszawie pod Nr. 1147*h* położonej składającego się, opinja o podzielności lub niepodzielności w naturze oraz oszacowanie i sprzedaż przez publiczną licytacją takowej postanowiono biegli mianowani, a do kierowania czynnościami działowemi Adolf Kłodziński Sędzia Trybunału delegowany został, w skutku tego mianowani biegli udzielili opinją iż nieruchomość rzeczona pod Nr. 1147*h* w Warszawie położona, dogodnie w naturze podzielić się nie da i oszacowali ją na rs. 26088. Następnie Trybunał wyrokiem ocznym daty 23 Listopada (5 Grudnia) 1865 r. i taksę i opinją biegłych zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 1147*h* w Warszawie przy okopach położona, składa się z następujących zabudowań: a) domu drewnianego w ogrodzie o parterze pokrytego gontami, b) piwnic dotykających szczytu domu drewnianego po lewej stronie drewnianych w słupy pokrytych gontami, c) parkanu drewnianego z tarcic postawionego w słupy na podwalinach, d) gruntu na całej posesji 107620 łokci kwadratowych z którego opłaca się czynszu do Kasy Instytutu S-go Kazimie za rocznie rs. 24 kop. 30 podatków do Kas miasta Warszawy rocznie rs. 24 kop. 98.

Bliższe szczegóły nieruchomości tej opisane są taksą biegłych w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału III złożoną i u Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału w wypisie znajdującą się. Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w miejscu zwykłem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w wydziale III przed W. Kłodzińskim Sędzią tegoż Trybunału dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1865/6 roku, druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie Nieruchomości Nr. 1147*h* w Warszawie odbędzie się w tymże Trybunale i przed tymże samym Sędzią Trybunełu Kłodzińskim w dniu 10 (22) Lutego 1866 r. o godzinie 10 z rana w wydziale III. Licytacja zacznie się od sumy rs. 26,088 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 11 (23 Stycznia 1866 r.

Edward Kowalski. Patron Trybunału.

Po odbyciu w dniu 10 (22) Lutego 1866 r. o godzinie 10 z rana drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży nieruchomości Nr. 1147*h* w Warszawie położonej, wyznaczony został termin do ostatecznego przysądzenia takowej na dzień 1 (13) Marca r. b. godzinę 5 po południu, który to termin gdy spełzł bezskutecznie, Delegowany Sędzia Trybunału Kłodziński decyzją swą na dzień 2 (14) Marca r. b. wydaną nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1147*h* na dzień 14 (26) Marca r. b. godzinę 5 po południu wyznaczył i dla tego też termin ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1147*h* odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod N. 549 odbywanych w wydziale III w dniu 14 (26) Marca 1866 r. o godzinie 5 po południu przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 26088 jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Vadium zaś do licytacji tej oznaczone jest rs. 3000.

Edward Kowalski, Patron Trybunału.

(N. D. 1609) Stosownie do art. 960 K. P. S. podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach zawiadamia iż dobra Nakory w Okręgu Siedleckim Gubernji Lubelskiej położone, do własności Stefanji, Stanisławy panien Izdebskich i Wandy z Izdebskich Juljusza Egierszdorff małżonki należące, wystawione są na sprzedaż w drodze działów na mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach z dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1866

Dobra te składają się z folwarku Nakory odległe są od miasta Stołecznego Warszawy mil 14 od miasta Gubernjalnego Lublina mil 16 i od miasta Powiatowego Siedlec wiorst 14, gospodarstwo w nich 3 polowe. Ogólna przestrzeń dóbr pomienionych wynosi włók około 46, w przestrzeni tej łąk dworskich jest włók 3, mórg 4, pastwisk włóka 1, mórg 21, lasów włók 11. Grunta włościańskie zajmują włók 15. Zabudowania dworskie częścią są w stanie dobrym a z resztą w średnim.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29550 jako szacunku przez biegłych w taksie ustanowionego, vadium do licytacji złożone być winno w sumie rs. 3,000 gotowizną lub listami zastawnemi z doptatą kursu.

Sprzedaż działową popiera Patron obwieszczenie to wydający na żądanie Stanisławy i Stefanji panien Izdebskich współwłaścicielek dóbr Nakor, przeciwko Wandzie z Izdebskich Juljusza Egierszdorff małzonce również współwłaścicielce dóbr Nakor w wsi Czuryłach Okręgu Siedleckim zamieszkałych.

Publikacja zbioru objaśnień i waranków licytacyjnych odbyła się w dniu 1 (13) Marca 1866 r. zaś przygotowawcze przysądzenie odbędzie się dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cwwilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach przed delegowanym Sedzią tegoż Trybunału W. Walentym Ulatowskim.

Obszerniejszy zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Patrona i w Kancelarji W. Pisarza Trybunału.

Siedlce d. 2 (14) Marca 1866 r.

Łuniewkki Patron.

(N. D. 1598). Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Ogłasza iż ruchomości po niegdy Karolu i Annie małżonkach Meisnerach pozostałe, a mianowicie: meble, garderoba, pościel, bielizna, sprzęty kuchenne, szkło, porcelana, rozmaite, sprzęty domowe i gospodarskie sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Warszawie w domu pod Nr. 2263 przy ulicy Nalewki w d. 8 (20) Marca r. b. od godziny 10 z rana i w dalszych dniach aż do ukończenia sprzedaży.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1866 r.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 1588) Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż ogłasza, że dobra ziemskie Tłuszcz i Borki w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, przy drodze Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, położona, a gdzie jest urządzona Stacja Kolei Żelaznej pod nazwą „Tłaszcz" Stanowiące dwa oddzielne folwarki z inwentarzem żywem na gruncie znajdującym się z obsiewami oz memi prawem propinowania i możnością wyrabiania cegły, oraz dachówki w cegielni w dobrach Tłuszcz egzystującej i ze wszystkiem co może stanowić dochód; jako zajęte w drodze egzekucji sądowej wydzierżawione zostaną rachując od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. w dniu 12 (24) Kwietnia 1865 r. poczynając od godziny 10 z rana, jako w terminie do licytacji oznaczonym, a to w Kancelarji Hipolita Truszkowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 487 urzędującego na lat trzy.

Roczna cena dzierżawna ustanawia się na rs. 500 i od tej licytacja rozpoczynać się będzie.

Akt i warunki licytacyjne, świadectwa opłacających się podatków rat Towarzystwu Kredytowemu, oraz pozostałych dotąd zaległości każdodziennie przejrzane być mogą w Kancelarji wspomnionego Rejenta.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1866 r.

A. *Tymecki*

ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. 937) Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.

Wzywa Fajgę Zelig, lat 29 liczącą, starozakonną, wdowę, dzietną, poprzednio w mieście Mogielnicy, a następnie w Warszawie pod Nr. 2209/10, ze służby utrzymującą się, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego, zgłosiła się do sądu tutejszego, lub o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania zawiadomiła, w przeciwnym bowiem razie, co do niej według prawa o zaoczności postąpionem będzie.

Warszawa d. 26 Stycz. (7 Lut.) 1866 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

(N. D. 934) Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.

W dniu 5 (17) Lutego 1865 r. zakwestjonowano i odebrano osobie podejrzanej, różn rzeczy ubiorowe, które następnie prawemu właścicielowi powrócone zostały, zaś spódnica i ścierka, niewiadomo czyją stanowić by mogły własność, są w depozycie sądu tutejszego. Ponieważ te przedmioty pochodzić mogą z większej kradzieży, przeto sąd poprawczy wzywa poszkodowanego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia, przybył do sądu tutejszego.

Warszawa d. 25 Stycz. (6 Lut.) 1866 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

---

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.